

Czego podlaski poseł życzy Polsce i sobie w 2019 roku?



Posel (PiS) Jacek Bogucki: – W 2018 roku obchodziliśmy stulecie Niepodległości. W roku 2019 mija 30 lat od naszych przemian demokratycznych. Polsce i Polakom, życzę abyśmy ciągle potrafili czerpać z naszej tradycji, a także nasz patriotyzm potrafili w większym stopniu przełożyć na życie codzienne. Wspierać się wzajemnie. Budować silną Polskę i silną polską gospodarkę. Kupować polskie lokalne produkty, korzystać z usług polskich lokalnych firm.

Sobie życzę przede wszystkim zdrowia i pomyślności dla całej rodziny. Tylko tyle i aż tyle.

Ważne słowo 2018

Lekcja życia

Jess Hunt, redaktorka serwisu

Kidspot: – Czas spędzony z bliskimi, to największa wartość. Ciesz się każdą chwilą, którą będziesz spędzał z rodziną i przyjaciółmi i nigdy nie odkładaj spotkań lub rozmowy przez telefon „na później”. Musisz być przygotowany, że to „później” może już nie nadejść.

Odkrywaj uroki życia każdego dnia. Wszystko, co robisz, jest darem; to, że prowadzisz samochód, że chodzisz, że możesz się samodzielnie wykapać, ubrać, zjeść. Nie myśl, że to wszystko będzie trwało wiecznie, czasem wystarczy moment, żeby to stracić. Okazuj wdzięczność za wszystko, co cię spotyka. Doceniaj to, co masz.

Bądź uprzejmy. Na świecie jest dużo zła, za dużo. Uratować nas może uprzejmość; uśmiechy, drobne gesty, współczucie, pomoc. Miłość i pokój zawsze zwyciężą, trzeba tylko dać im szansę.

Pieniądze to nie wszystko, najważniejszy jest czas. Jeśli się postarasz, zawsze możesz zaoszczędzić. Czasu w żaden sposób nie możesz zatrzymać. Nieważne, ile pieniędzy

uzbierasz, pewnego dnia wszystkie te pieniądze przepadną.

Kolekcjonowanie rzeczy, to strata czasu. Wszystko, co ma dla nas znaczenie, na co zerkamy czasem z sentymentem, przez co ożywają wspomnienia, jest ważne tylko dla nas i tylko przez chwilę. W pewnym momencie życia będziemy musieli pozbyć się wszystkich tych rzeczy i zostaniemy tylko z tym, co mamy w sercu.

Nie po prawicy czy lewicy

Abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski:

– Według Soboru Watykańskiego II, kapłani są przeznaczeni do tego, żeby dbać o życie wieczne wszystkich, niezależnie od tego, do jakiej partii politycznej należą. Mamy troszczyć się o zbawienie wszystkich ludzi, tych z prawicy, lewicy czy z centrum. Dlatego zadaniem kapłanów nie jest angażowanie się w życie polityczne, a w szczególności życia partyjne, stawianie po stronie tej, czy innej partii. My nie stoimy ani po stronie prawicy, lewicy ani centrum, stoimy po stronie bożej. To jest rola kapłana.

Co marszałkowie województwa podlaskiego życzą Polsce, województwu i sobie w 2019 roku?



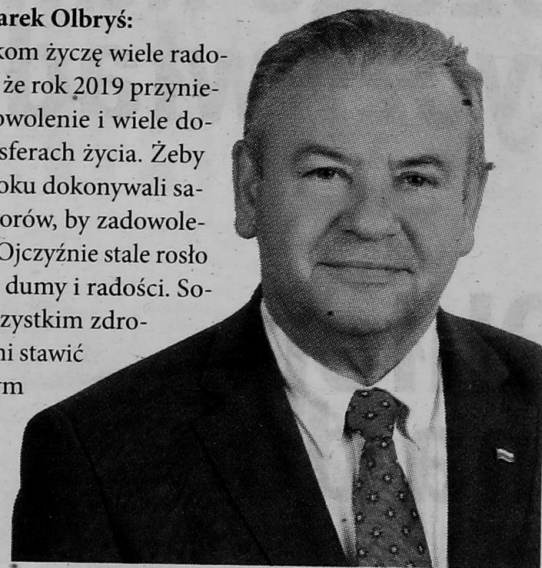
Marszałek Artur Kosicki:

– Rok 2019 to rok ważnych decyzji. Polsce życzę, byśmy podejmowali je kierując się rozsądkiem, ale i marzeniami o Ojczyźnie nowoczesnej, silnej gospodarczo, z mocną pozycją w Europie i na świecie.

Sobie i mieszkańcom województwa, byśmy w wyścigu o lepsze jutro i fundusze unijne, zajęli pozycję lidera. Niech nasz region będzie wzorem do naśladowania; miejscem, w którym realizują się ambicje i spełniają marzenia.

Wicemarszałek Marek Olbryś:

– Wszystkim rodakom życzę wiele radości, wiary i nadziei, że rok 2019 przyniesie im spokój, zadowolenie i wiele dobra we wszystkich sferach życia. Żeby w nadchodzącym roku dokonywali samych dobrych wyborów, by zadowolenie z życia w naszej Ojczyźnie stale rosło i było powodem do dumy i radości. Sobie życzę przede wszystkim zdrowia, które pozwoli mi stawiać czoła nadchodzącym wyzwaniom, a tym niewątpliwie jest praca w Zarządzie Województwa Podlaskiego.



Prawosławne Boże Narodzenie

W odróżnieniu od chrześcijan zachodnich, świętujących od wieków narodzenie Chrystusa 25 grudnia, większość prawosławnych obchodzi to święto 7 stycznia, zgodnie z kalendarzem juliańskim, który w stosunku do obowiązującego niemal wszędzie na świecie kalendarza gregoriańskiego jest „opóźniony” o 13 dni.

Wigilia poprzedzona jest postem, tzw. Filipowym, który trwa 40 dni.

Wieczera wigilijna jest jedynym posiłkiem w dniu poprzedzającym Boże Narodzenie. Rozpoczyna się od modlitwy, potem następuje dzielenie się prosforą, czyli wypiekanym praśnym chlebem. Prosfora (z greckiego:

ofiara), to chleb używany w Kościele wschodnim do konsekracji i komunii.

Pierwszego dnia świąt obchodzi się narodzenie Jezusa w Betlejem. Drugiego czci się Najświętszą Marię Pannę, która narodzinami Dzieciątka połączyła ze sobą Niebo i Ziemię. Trzeciego dnia wspomina się pierwszego męczennika, świętego Stefana, który oddał życie za Chrystusa narodzonego w Betlejem.

W cerkwi nie ma żłóbka. Wierni adorują ikonę Bożego Narodzenia, wystawianą na środek świątyni. W świąteczny czas wierni prawosławni pozdrawiają się słowami: „Christos roždajetsia – sławitje jeho” (Chrystus się rodzi – wychwalajcie Go).

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.



Życzymy Wam, nasi Drodzy Czytelnicy, aby nadchodzący Nowy 2019 Rok przyniósł wiele radości, miłości i pomyślności. Jeszcze więcej uśmiechów i słońca w pochmurne dni oraz pogody ducha, łaskawości losu i jak najmniej krętych dróg. By nie gasły płomienie nadziei, by łączyły tylko smak szczęścia, a marzenia i pragnienia nie opuszczały Was nawet w chwilach zwątpienia...

„Kontakty”

Info

Na opak

Węgiel szansą ekologii!

Już co najmniej od czasów Edwarda Gierka wiemy, że węgiel to polskie złoto. A złoto, jak to złoto, musi być drogie. I drożeje. Dlatego, oszczędzając skarb narodowy, palimy węglem z Rosji, który nie jest tak drogi.

Jak ujawnił premier Mateusz Morawiecki, węgla starczy nam na 200 lat, a jeśli nie będziemy go wydobywać, to może i na 1000. Palenie węglem i drewnem jest polską tradycją, a prawdziwy Polak ma obowiązek pielęgnować nasze odwieczne zwyczaje. Drewna też nam nie zabraknie. Zgromadziliśmy jego olbrzymie zapasy przy karczowaniu Puszczy Białowieskiej.

Węgiel jest ponoć przyczyną smogu. Ale my potrafimy połączyć jego spalanie z jednoczesną poprawą jakości powietrza. Rząd zbyt pochopnie zrezygnował z farm wiatrowych. Wpraw-

dzie są mało wydajne, bo nie pracują, gdy nie ma wiatru. Ale od czego mamy węgiel? Można przecież przy każdym wiatraczku postawić kotłownię węglową, która napędzałaby jego skrzydła, niezależnie od pogody. Dałoby to znacznie większą produkcję ekologicznej energii, skoro już świat jej chce. Podobnie można zwiększyć wydajność energetyczną paneli słonecznych, oświetlając je w nocy i w dni pochmurne lampami naftowymi.

Jeżeli chcemy mieć w Polsce czyste powietrze, absolutnie nie możemy odstąpić od produkcji energii z węgla. Gdyby bowiem zamknąć nasze kopalnie, górnicy wyjdą z szybów na ulice i będą palić tam opony. Dopiero wtedy zobaczylibyśmy, co to jest prawdziwy smog!

WIESŁAW WENDERLICH



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

**Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod TF5RM7MUDM i czytaj!**

MYŚL TYGODNIA:

Każdy Nowy Rok udowadnia nam, że wiele spraw można było przewidzieć



Ferie zimowe 2019 zaczną się w naszym województwie 21 stycznia i potrwają do 3 lutego

■ „Minister i premier mają tysiące – nasze pensje żenujące”, „Żądamy wypłat, nie jałmużny”. Z takimi transparentami protestowali pracownicy administracyjni sądów i prokuratorzy w Białymstoku.

■ 8 instalacji, złożonych z ogniw fotowoltaicznych i turbin wiatrowych, powstanie w Wysokim Mazowieckiem, dzięki czemu sześć obiektów będzie samodzielnie produkować prąd.

■ Budowa pasa startowego lotniska na Kyrwlanach w Białymstoku zakończyła się we wrześniu. Do dziś nie ma jednak niezbędnej certyfikacji. Po uruchomieniu, będzie to pierwsze lotnisko pasażerskie między Warszawą, Gdańskiem i Bydgoszczą.

■ Za darmo będzie można nadal parkować w Strefie Ograniczonego Postoju w Łomży. Taką decyzję podjęli radni na wniosek prezydenta miasta. Obowiązuje do 31 grudnia 2019.

■ Wiejski Ośrodek Aktywności Społecznej zostanie wybudowany w Grądach (gm. Nowogród), z którego korzystać będą mieszkańcy wsi Grądy, Sławiec i Grzymały. Burmistrz Nowogrodu Grzegorz Palka otrzymał na ten cel 326 tys. zł dotacji z Urzędu Marszałkowskiego.

■ 115 litrów krwi w tym roku, przez 11 lat 1290 litrów oddali mieszkańcy Łomży w systematycznej akcji krwiodawczej parafii Krzyża Świętego po hasłem „Oddajcie krew Chrystusowi”.

■ 30 polskich dzieci z domów dziecka na Litwie spędziło Boże

Narodzenie u polskich rodzin w naszym regionie. Ich przyjazd zorganizowało białostockie Stowarzyszenie „Otwarty Dom”. Na Litwę dzieci wrócą 30 grudnia.

■ Komiks „600 lat! Łomżyńskie historyjki obrazkowe” wydał Miejski Dom Kultury-Dom Środowisk Twórczych.

■ Lodowisko o wymiarach 20 na 30 metrów czynne jest w Łomży (ul. Katyńska 17) od 9.30 do 21.00.

■ Na 2 lata więzienia i 100 tys. zł zadośćuczynienia skazał sąd właściciela toru gokartowego z Augustowa.



Wielu nadal nie wyobraża sobie Wigilii i Bożego Narodzenia bez smaku domowych potraw, ale coraz liczniejsza jest grupa ludzi, która decyduje się zamówić świąteczne potrawy w firmach cateringowych. W Łomży niemal wszystkie zebrały zamówienia w pełni wyczerpujące ich możliwości produkcyjne. Zamawiający najczęściej życzą sobie dostawy do domu w Wigilię.

„Belferska grypa”

Po sukcesie policjantów, którzy masową ucieczką na zwolnienia lekarskie (słynna „psia grypa”) wymusili natychmiastowe duże podwyżki, tę metodę nacisku na władzę wykorzystali pracownicy administracyjni sądów, a teraz zaczynają nauczyciele. Epidemia „belferskiej grypy” ciągle się rozszerza.

Pierwszy raz Związek Nauczycielstwa Polskiego i oświatowa „Solidarność” mówią jednym głosem: domagają się likwidacji tzw. godzin karcianych, zmian w systemie awansów i odbiurokratyzowania oraz podwyżek płac.

Nauczyciele oczekiwali 15 proc. od 1 stycznia 2018 roku, a otrzymali 5 proc. Teraz również mają otrzymać podwyżkę 5 proc. i na

to ich zgody nie ma.

Większość nauczycieli, która rozpoczyna pracę, zarabia mniej niż 2 tysiące złotych, a ma za sobą pięcioletnie studia.

Nauczycielska „Solidarność” mówi, że popierać „grypy” nie będzie, ale zapowiada wysyłanie w nowym roku tzw. pasków wynagrodzeń nauczycieli do premiera. Ma to pokazać władzom rzeczywiste płace w polskiej oświacie.

ZNP w przypadku fiaska negocjacji z rządem zapowiada nie ujawnianą na razie formę protestu w czasie egzaminów maturalnych.

Protestacyjną „belferską gripę” wyhamowały święta i Nowy Rok. Co będzie w szkołach potem, nie wiadomo.

Znaki czasu

■ Spośród 13 górników, którzy zginęli w kopalni w Karwinie w Czechach, 12 miało obywatelstwo polskie (jeden od ponad 20 lat mieszkał w Czechach). Niedziela, 23 grudnia, ogłoszona została w Polsce dniem żałoby narodowej.

■ Krakowskie szopki zostały wpisane na „Listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości” UNESCO.

■ Czwarte miejsce na świecie zajmuje Polska w produkcji i eksporcie bombek choinkowych; za Chinami, Stanami Zjednoczonymi i Niemcami.

■ W proteście przeciw polityce rolnej rządu rolnicy najpierw zablokowali autostradę A2, a potem trasę szybkiego ruchu S8 na wysokości Rawy Mazowieckiej.

■ Rzecznik CBA Piotr Kaczorek pozyczył w SKOK Wołomin 160 tys. zł i przez co najmniej 4 lata nie spłacał kredytu. SKOK Wołomin w międzyczasie zbankrutował. Po ujawnieniu tego przez media Piotr Kaczorek został zawieszony w czynnościach.

■ Zrezygnował ze stanowiska biskupa ks. prałat Franciszek Ślusarczyk, proboszcz parafii w Łagiewnikach, tuż przed przyjęciem święceń biskupich.

■ 7 700 zł zapłaciła za portret marszałka Stanisława Karczewskiego Kancelaria Senatu.

■ Donald Tusk uhonorowany został tytułem doktora honoris causa Uniwersytetu Technicznego w Dortmundzie.

Znaki roku 2018

Styczeń

Funkcjonariusze policji konnej, którzy zabezpieczali Orszak Trzech Króli w Szczecinie, zostali przebrani za anioły: paradowali konno po ulicach w białych prześcieradłach z przyklejonymi do mundurów białymi skrzydłami. Policjanci czują się ośmieszeni.

Luty

68 proc. Polaków nadal uważa Lecha Wałęsę za bohatera narodowego według najnowszego sondażu IBRIS dla „Rzeczpospolitej”.

Marzec

W internecie pojawił się film, który pokazuje, jak żołnierze Żandarmerii Wojskowej wstrzymują ruch, aby Antoni Macierewicz przeszedł środkiem ulicy. 50 metrów dalej jest przejście dla pieszych.

Drużynowe Mistrzostwo Świata w skokach narciarskich zdobyła polska ekipa w składzie Kamil Stoch, Piotr Żyła, Dawid Kubacki i Maciej Kot.

Kwiecień

„To bydło, ta swołocz”, tak o Polakach, którzy protestują przeciwko rządowi PiS wypowiedziała się na antenie Telewizji Republika posłanka Małgorzata Gosiewska, która pochodzi z powiatu wysokomazowieckiego.

Maj

65 proc. Polaków uważało, że katastrofa smoleńska nie była wynikiem zamachu, lecz wypadku. Przeciwnie zdanie miało 18 proc., wynika z sondażu Kantar.

Czerwiec

Z czterema ochroniarzami zawsze chodzi po Sejmie Jarosław Kaczyński. Żaden inny poseł ani oficjalnie nie porusza się po Sejmie z ochroną.

Lipiec

„Nie możemy przyjąć tego odznaczenia, gdyż nadane jest przez Prezydenta, który gwałci Konstytucję RP”, poinformowały dzieci Władysława Barańskiego, żołnierza AK i działacza antykomunistycznego o odmowie przyjęcia pośmiertnego odznaczenia ich ojca Krzyżem Wolności i Solidarności.

Samotność pod choinką

W co czwartym mieszkaniu żyje ktoś sam. Z danych GUS wynika, że 7 mln Polaków mieszka samotnie. Prawie 3 mln to przede wszystkim ludzie powyżej 25 roku życia. Wiele z nich jest samotna z wyboru ze względu na karierę zawodową, traumatyczne doświadczenia z małżeństwa rodziców lub własne nieudane związki z przeszłości.

W Polsce jest grubo ponad 3,5 mln wdów i ponad 600 wdowców. W większości skazani na codzienną samotność.

Z badań sprzed lat Małgorzaty Halickiej i Emi-

lii Kramkowskiej wynika, że polskim emerytom oprócz pieniędzy, zdrowia i opieki, najbardziej brakuje ciepła rodzinnego. Kilka lat temu nie miało go 20 proc. starszych w miastach i 16 proc. na wsi. Teraz zapewne więcej. Ilu w naszym bloku? Ilu w sąsiednich domach? Najbardziej czują to w święta...



Znikają podmiejskie autobusy

Od 1 stycznia 2019 roku zostaną zawieszone i skrócone poniższe kursy, informuje MPK w Łomży:

Gmina Łomża. Linia 14 – zawieszenie kursu 8.05 Plac Kościuszki – Giełczyn oraz 8.25 Giełczyn – Plac Kościuszki. Linia 4 – zawieszenie kursów 6.50 WSA – Bona, 7.20 Bona – WSA, 16.25 WSA – Bona, 17.00 Bona – WSA oraz skrócenie kursu 18.40 z WSA do Bony zamiast do Pniewa i przesunięcie czasu odjazdu z Bony z godziny 19.45 na 19.20. Linia 12 – zawieszenie kursów 6.20 Łomża – Kraska i 6.30 Kraska – Plac Kościuszki.

Gminy Piątnica i Wizna. Linia 1 – zawieszenie kursów 20.10 WSA – Marianowo, 20.40 Ma-

rianowo – WSA, skrócenie kursu 22.11 z Marianowa tylko do Eskulapu oraz przesunięcie czasów odjazdu na poszczególnych kursach z 19.00 na 19.05 z WSA do Marianowa, z 18.20 na 18.25 oraz z 19.35 na 19.45 z Marianowa do Łomży. Linia 15 – zawieszenie kursu 7.35 Drozdowo – WSA, przesunięcie czasu odjazdu z 5.40 na 5.55 oraz skrócenie kursu z Placu Kościuszki do Bronowa, zamiast do Niwkowa; skrócenie kursów 6.35 Niwkowo – WSA od Bronowa, 14.20 WSA – Kossaki do Krzewa, 15.15 WSA – Niwkowo do Bronowa, 18.00 WSA – Bronowo do Krzewa, 19.05 Bronowo – WSA od Krzewa z przesunięciem czasu odjazdu z godziny 19.15 na 19.00.

Zaginął Marek Orłowski

Marek Orłowski (45 lat) z Wysokiego Mazowieckiego ostatni raz był widziany 5 grudnia. Ma ok. 175 cm wzrostu, szczupłą budowę ciała; włosy krótkie, ciemne; oczy brązowe; zarost pełny (wąsy, broda). Na klatce piersiowej ma wytatuowany niebieski krzyż, grafikę na prawym ramieniu, bliznę po ranie ciętej na lewym ramieniu. Ubrany był w granatową kurtkę, ciemną czapkę, jeansowe spodnie granatowo-szare, buty trzewiki przypuszczalnie ciemnobrązowe, bluzę dresową bdb.

Ktokolwiek zna lub może przyczynić się do ustalenia miejsca je-



go pobytu, proszony jest o kontakt z policją, tel. 997, 112. Fot. policja

Znaki roku 2018

Sierpień

237 sędziów (120 z Sądu Najwyższego, 102 z Naczelnego Sądu Administracyjnego i 15 z Trybunału Konstytucyjnego), nominowanych przez PiS, będzie miało jednocześnie posady na uczelniach. Zgodnie z nową ustawą PiS, dożywotnio.

Jako pierwszy na świecie, Polak Andrzej Bargiel zdobył szczyt K2 (8611 m) i zjechał z niego na nartach!

Wrzesień

„Moim dzieciom nie wolno dać władzy, bo zniszczą każdego, kto będzie od nich lepszy, bo są złośliwi”, ujawniła wypowiedź Romulada Kaczyńskiego, ojca Lecha i Jarosława Hanna Stadnik, gdy gratulowano mu, że Lech wygrał wybory na prezydenta Warszawy. Stadnik ps. „Hanka” walczyła w Powstaniu Warszawskim jako łączniczka i sanitariuszka w Pułku „Baszta”, w którym Rajmund Kaczyński dowodził 7 drużyną 2 plutonu kompanii K.

Październik

Wybudowanie dworca kolejowego w Starogardzie Gdańskim obiecał premier Mateusz Morawiecki podczas wizyty w Gdańsku. Tymczasem dworzec w Starogardzie już jest i to wyremontowany.

Listopad

Ponad 4,1 mln widzów obejrzało film „Kler” Wojtki Smarzowskiej po trzech tygodniach od pojawienia się w kinach.

Rosyjski węgiel zalewa Polskę: ponad 12 mln ton węgla wjechało do Polski do końca sierpnia, w tym trzy czwarte z Rosji. W tym roku import rosyjskiego węgla może okazać się dwa razy wyższy, niż w 2017 r.

Od konkursu na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle ruszył tegoroczny Puchar Świata w Skokach Narciarskich w sobotę, 17 listopada.

Grudzień

84 proc. zagłosowałoby przeciw wyjściu Polski z Unii Europejskiej, gdyby doszło do referendum w tej sprawie; za wyjściem z UE – 8 proc. Polaków, a 8 proc. wskazało odpowiedź „nie wiem”, wynika z sondażu IBRIS dla „Rzeczpospolitej”.

Czego prezydent Łomży życzy Polsce, miastu i sobie w 2019 roku?

Prezydent Mariusz Chrzanowski: – Polsce życzę przede wszystkim stabilności, dalszego rozwoju gospodarczego i zachowania tożsamości w jednoczącej się Europie. Miastu, aby dalej się rozwijało, aby mieszkańcom mieszało się coraz lepiej i byli dumni z tego, że są łomżanami. Sobie chciałbym życzyć zdrowia i spokoju na pracy.



Laury dla społeczników

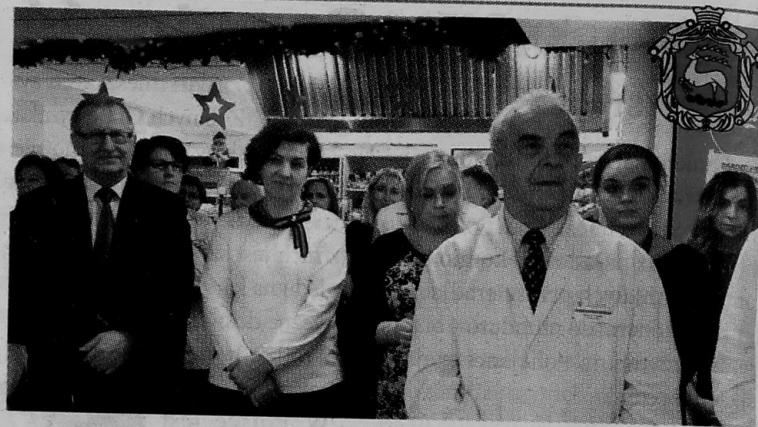
Nagrody Łomżyński Społecznik Roku 2018 i Łomżyńska Inicjatywa Roku 2018 wręczyli laureatom wiceprezydent Andrzej Garlicki i przewodniczący Rady Miejskiej Jan Olszewski.

Nagrodę Łomżyński Społecznik Roku 2018 do 20 roku życia otrzymała Urszula Rachubka, twórczyni Szkolnego Koła Wolontariatu, inicjatorka wielu akcji charytatywnych w szkole (Góra Grosza, Łomża piecze ciasta, Maraton Pisania Listów). Do nagrody została zgłoszona przez Szkolne Koło Wolontariatu II LO.

Nagrodę Łomżyński Społecznik Roku 2018 powyżej 20 roku życia otrzymał Mariusz Niziński, spor-

towiec, propagator zdrowego stylu życia, członek Stowarzyszenia „Biegamy dla zdrowia”. Do nagrody został zgłoszony przez Pawła Prusińskiego.

Nagroda Łomżyńska Inicjatywa Roku 2018 została przyznana Lokalnej Organizacji Turystycznej Ziemia Łomżyńska za spływ Narwią i Wisłą z Łomży do Gdańska pod hasłem „Śladem łomżyńskich oryli”. Wyczynu tego dokonali Wojciech Winko i Sławomir Kopańczyk, którzy przepływając tratwą prawie 700 km, odtworzyli pradawny szlak spławny. Do nagrody organizacja została zgłoszona przez Czesława Rybickiego.



Pracownicy szpitala

Szpitalny opłatek

„Minęło półtora roku. Jestem z wami i będę z wami. Były trudne momenty, ale świetna załoga, moi zastępcy, ordynatorzy, czasami z wielkim wysiłkiem, wspólnie je pokonywaliśmy. Bo to jest nasza praca”, mówił na opłatkowym spotkaniu w czwartek, 20 grudnia, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Łomży Roman Nojszewski.

W szpitalnej stołówce spotkali się przedstawiciele łomżyńskich instytucji (Urzędu Miasta, Urzędu Gminy Łomża, Starostwa, służby mundurowe, kapłani). Lekarzom, pielęgniarkom, pracownikom administracji i wszystkim współpracującym ze szpitalem dziękował i życzył zdrowia oraz bogatego roku dyrektor Nojszewski. Życzenia

składali także posłowie Bernadeta Krynicka (była pracownica szpitala) i Lech Kołakowski, starosta łomżyński Lech Szablowski oraz bp łomżyński Janusz Stepnowski.

W łomżyńskim szpitalu została uregulowana kwestia płacowa pracowników. Od września najniższe wynagrodzenie wynosi 2100 zł (wcześniej niektórzy z pracowników zarabiali 1600 zł i szpital musiał wypłacać dodatek wyrównawczy).

„Uregulowaliśmy sprawy płacowe z pielęgniarkami. Wiem, że część pielęgniarek wycofała już z sądu pracy pozwy. Nie wiem, czy wszystkie. Ale rozumiemy się, wyjaśniamy wszystkie kwestie i pracujemy”, powiedział „Kontaktom” dyrektor Nojszewski.

Własność prawie za darmo

98 proc. bonifikaty otrzymają mieszkańcy Łomży przy przekształceniu prawa użytkowania wieczystego we własność (muszą to jeszcze uchwalić radni). Likwidacja użytkowania wieczystego rusza od 1 stycznia 2019 r. Będzie się to wiązało z uiszczeniem opłaty, która może być rozłożona na raty albo wpłacona jednorazowo (ci mogą liczyć na ulgi).

Pijany chrapał za... kierownicą!

Jadący drogą między Mikutami a Chrzanowem (gm. Przytuły) zauważył stojący na środku drogi samochód na chodzie i śpiącego kierowcę.

Gdy wyciągnął kluczyki ze stacyjki, okazało się, że kierowca jest nietrzeźwy i chce uciekać. Powiadomiona policja ustaliła, że miał blisko 3 prom. alkoholu w organizmie.



Sylwester Miejski w Łomży

Tegoroczny łomżyński Sylwester Miejski na Starym Rynku zapowiada się muzycznie i rozbłyskowo. Zabawa rozpocznie się o godz. 22 występem laureatów specjalnego Konkursu Muzycznego, ogłoszonego przez prezydenta dla talentów (solistów i zespołów) z powiatów łomżyńskiego, grajewskiego, kolneńskiego, wysokomazowieckiego i zambrowskiego. Nagrodą było nie tylko honorarium w wysokości 2000 zł, ale także

koncert na Sylwestrze Miejskim.

Około godz. 23.00 na scenę wejdzie zespół Future Folk ze Stanisławem Karpiem-Bulecką. Przy dźwiękach jego energetycznego i nowoczesnego folku mieszkańców pożegnają rok 2018.

O północy odbędzie się pokaz sztucznych ogni, a Nowy Rok powitamy wspólnie z zespołem Czadoman.

Wspólna zabawa zakończy się około godz. 1.00.

Założenie

Ogłoszenie wyników Konkursu Fotograficznego Założenie 2018, zorganizowanego przez Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej i otwarcie wystawy pokonkursowej odbędzie się w piątek, 28 grudnia (godz. 17.00) w Galerii TPZŁ (ul. Sienkiewicza 8).

Historia nauczycieli

860 eksponatów zgromadzonych jest w Izbie Pamięci Kształcenia i Doskonalenia Nauczycieli, zorganizowanej w Łomży przez Towarzystwo Wiedzy-Powszechnej. Izba ma siedzibę przy ulicy Mickiewicza 59. Wśród eksponatów są dokumenty z początku ubiegłego wieku, między innymi świadectwa byłego Państwowego Seminarium Żeńskiego im. Narcyzy Zmichowskiej (powstało w 1919 r.).

Co nowy wójt chce nowego zrobić dla gminy? Świat nie stoi w miejscu

Dariusz Modzelewski, wójt gminy Rutki: – W kampanii wyborczej obiecywałem pełną transparentność działań władz gminy i w związku z tym chcę stworzyć publiczny rejestr faktur, aby mieszkańcy mogli widzieć, na co przeznaczamy publiczne pieniądze. Należy zwiększyć udział mieszkańców w wydatkowaniu budżetu sołeckiego. Oprócz tego chcę, aby w urzędzie gminy był asystent mieszkańca, który pomoże ludziom napisać pismo, wskaże właściwy urząd do załatwienia sprawy oraz podpowie, jak odnaleźć się w postępowaniach przed organami administracji publicznej.

Pragnę, aby zagrały takie codzienne sprawy, jak obsługa mieszkańców w urzędzie, odśnieżanie, oświetlenie, odbiór śmieci, jakość nawierzchni dróg gminnych.

Musimy wykorzystać strategiczne położenie przy trasie S8 i rozpocząć aktywną współpracę ze Specjalną Strefą Ekonomiczną w Suwałkach, aby nasza gmina stała się atrakcyjnym miejscem dla przedsiębiorców przez przygotowanie terenów inwestycyjnych.



Jestem po spotkaniu w białostockim oddziale Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, gdzie zabiegałem o budowę mostku na rzece Śliwówką i zapewnieniu dojazdu do okolicznych pól. Wokół tej sprawy uzyskałem aprobatę władz okolicznych gmin oraz po-

wiatów, dlatego jestem przekonany, że niebawem ta sprawa zostanie pozytywnie rozwiązana.

Reasumując, mam wiele planów na najbliższą kadencję i wierzę, że rozwój naszej gminy jest możliwy. Świat nie stoi w miejscu, dlatego i my nie możemy.

10 lat „Nadziei”

Poświęcenie i przekazanie sztandaru było głównym punktem jubileuszu, jaki świętowała w piątek, 21 grudnia, Grupa Ratownicza „Nadzieja” z Łomży. Jej działalność podsumowała konferencja „W służbie Nadziei”, która odbyła się w auli prof. A. Jakubczaka w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży.

Grupa Ratownicza „Nadzieja” jest jednostką organizacyjną Stowarzyszenia Pomocy Rodzinom „Nadzieja” przy Parafii pw. Krzyża Świętego w Łomży, którą stworzył i którą kieruje ks. Radosław Kupeł. Ma status ochotniczej straży pożarnej. Obecnie Grupa posiada 10 oddziałów terenowych w województwach podlaskim i mazowieckim. Należy do niej około 400 osób, wśród nich niemal 250 ratowników.

„Nadzieja” realizuje działania poszukiwawcze i ratownicze we współpracy ze wszystkimi służbami państwowymi i samorządowymi. W minionym roku ratownicy „Nadziei” wzięli udział w ponad 3 tysiącach działań ratujących ludzkie życie i zdrowie.

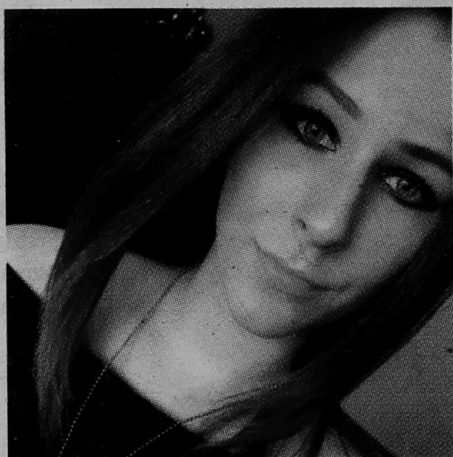
Szeregowiec Zuzia

„Wszyscy odradzali mi tę szkołę. Sama ją wybrałam i się uparłam. Swoją przyszłość widzę w wojsku. Interesują mnie wojska lądowe. To była moja szkoła marzeń”, mówi Zuzanna Szulborska z Krajewa Korytek (gm. Zambrów).

Jest uczennicą trzeciej klasy wojskowej Technikum Pojazdów Samochodowych w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 im. 5 Pułku Ułanów Zasławskich w Ostrołęce.

Za rok matura. Po maturze Zuzanna planuje studiować w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Lądowych we Wrocławiu i zostać zawodową żołnierką. Zdała już egzamin na prawo jazdy, poznaje wszystkie tajniki samochodów.

Nie zniechęciły jej ćwiczenia wojskowe, musztra, manewry i coroczne zajęcia na poligonie w Orzyszu. Nie przeszkadza zamia-



Zuzanna Szulborska z Krajewa Korytek

na dziewczęcej spódnicy i szpilek na wojskowy mundur z ciężkimi butami. Zuzanna, jak zawodowy żołnierz, bierze udział w strzelaniu z ostrej amunicji.

„W klasie jest dwudziestu chłopców i dwie dziewczyny. Ale nie ma dla nas taryfy ulgowej, nie ma łagodniejszych kryteriów. Wszystkie ćwiczenia wykonujemy tak samo”, dodaje Zuzanna.

Czego burmistrz Szepietowa życzy Polsce, miastu i sobie w 2019 roku?



Burmistrz Robert Lucjan Wyszynski: – Polsce życzę pokoju, spokoju i dalszego rozwoju. Miastu realizacji planów rozwojowych, nowych inwestycji i satysfakcji mieszkańców. Sobie zdrowia i realizacji planów.

POWIAT GRAJEWSKI

Ławki Niepodległości

Dwie Ławki Niepodległości zostały zamontowane przed świętami w Grajewie. Jedna na Placu Niepodległości, a druga w sąsiedztwie Urzędu Miasta.

Skromna forma i biały kolor nawiązują do czystej kartki papieru, na której jest faksymile napisanego ręką marszałka słowa „Niepodległa”.

Odpoczywając na ławce, która jest wyposażona w urządzenia multimedialne (bezprzewodowe połączenie z internetem), można odtwarzać nagrania, dotyczące tradycji oręża polskiego, poznać najważniejsze wydarzenia, które doprowadziły do odzyskania niepodległości i bohaterów wolności.

Ławki Niepodległości powstają w całym kraju dla uczczenia setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę w ramach programu i z dotacją Ministerstwa Obrony Narodowej. W Łomżyńskim, oprócz Grajewa, staną w Kolnie i Wysokiem Mazowieckiem.

POWIAT KOLNEŃSKI

Śmierć w Świdrach

Na miejscu zginęli kierowca i pasażerka toyoty yaris, gdy w miejscowości Świdry Dobrzyce na trasie Łomża – Grajewo, toyota z nieustalonych przyczyn zjechała na przeciwny pas ruchu i zderzyła się z tirem. Kierowca tira trafił do szpitala.

„Szlachetna paczka” u 25 rodzin

Pomoc w postaci „Szlachetnej paczki” dotarła do 25 rodzin z powiatu kolneńskiego.

Zespół Szlachetnej Paczki w Kolnie: Ewelina Domańska, Marta Orłowska, Katarzyna Kobeszko, Emilia Panasiuk, Justyna Kopytek, Magdalena Banach, Irena Gołbiewska, Magdalena Szewczyk, Kamil Podsiad, Bartosz Niedźwiecki, Tomasz Filipkowski, Maciej Baszewski oraz Magdalena Podsiad podziękowali wszystkim, którzy ich wsparli, a byli wśród nich instytucje, przedsiębiorstwa i mieszkańcy powiatu. „Oby dobro, którym się dzielicie wróciło do Was ze zdwojoną siłą!”, napisali w podsumowaniu tegorocznej akcji ludzkiej życzliwości.

Czego burmistrz Grajewa życzy Polsce, miastu i sobie w 2019 roku?



Burmistrz Dariusz Latarowski: – Polsce życzę spokoju, promowania polskich marek na świecie, niezależności energetycznej, a Polakom wzajemnego szacunku, poszanowania swoich poglądów, współpracy dla dobra kraju i samych szczęśliwych dni.

Swojemu miastu życzę dalszego

rozwoju i dobrej współpracy z instytucjami państwowymi, a co za tym idzie, większych dofinansowań w programach, w których miasto aplikuje o środki oraz rozwoju aktywności społecznej mieszkańców.

Sobie przed wszystkim zdrowia i szczęścia rodzinnego, bo to największe wartości.

Bohater z Krzyżem



„Dziękuję za krzewienie tradycji patriotycznych oraz podtrzymywanie pamięci o żołnierzach poległych i pomordowanych za wolność i niepodległość naszej ojczyzny. Pana służba trwa nadal i odbywa się na wielu płaszczyznach zgodnie z dewizą Związku Bóg Honor i Ojczyzna”. Takie słowa starosta grajewski Waldemar Remfeld skierował do Tadeusza Niedźwieckiego, który decyzją Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych RP został uhonorowany Krzyżem 100 lat ZIW RP.

Zagra Orkiestra Owsiańska

Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przy Grajewskim Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20) przygotowuje się do koncertu i czeka na darczyńców. Można tam przekazywać artykuły i gadzety na licytację. 27 finał WOŚP 13 stycznia. Pieniądze będą zbierane na zakup specjalistycznego sprzętu do szpitali dziecięcych.

Czego burmistrz Kolna życzy Polsce, miastu i sobie?



Burmistrz Andrzej Duda: – Polsce życzę dużo spokoju oraz codziennego zrozumienia i życzliwości. Polskiej gospodarce dalszego dynamizmu i ekonomicznej ekspansji. Polskim rodzinom dużo miłości, dobrych perspektyw i umocnienia wzajemnych relacji.

Mojemu miastu życzę pomyślnej realizacji planów. W Nowym Roku czeka nas prawdziwa kumula-

cja inwestycji, które unowocześnią i upiększą miasto. Zadanie przed naszym samorządem trudne, ale wiem, że damy radę!

Sobie życzyłbym trochę więcej wolnego czasu, który mógłbym spędzić z rodziną: żoną, dziećmi i uroczymi wnuczkami. To ostatnie życzenie chyba będzie najtrudniejsze do spełnienia, bo Nowy Rok będzie bardzo pracowity dla samorządu Kolna.

Biwak zimowy



Kolneńscy harcerze organizują w styczniu (23 – 27.01.2019) biwak zimowy w I Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Kolnie (ul. Wojska Polskiego 34).

Kołęda w Stawiskach

Do 7 stycznia można zgłaszać udział w VII Przeglądzie Kołęd i Pastoralek, który odbędzie się w GOKiS w Stawiskach 11 stycznia (godz. 16.30).

Betlejemskie Światło Pokoju

Burmistrzowi Kolna Andrzejowi Dudzie harcerze z kolneńskiego hufca im. Jana Bytnara „Rudego” przekazali przed Wigilią Betlejemskie Światło Pokoju.

Grabowskie kołędowanie

V Gminny Konkurs Kołęd i Pastoralek „Grabowskie kołędowanie” organizuje w piątek, 28 grudnia (godz. 10.00), Gminny Ośrodek Kultury w Grabowie.

I nagroda w konkursie literackim „10 na 100, czyli dziesięć legend powiatu wysokomazowieckiego na 100 lat odzyskania niepodległości przez Polskę”, zorganizowanym przez Stowarzyszenie Kulturalne Ziemi Czyżewskiej pod patronatem „Kontaktów”

Kamień w pobliżu miasta z niewyraźnym już napisem wspominał Jan Kryński w książce „Wysokie Mazowieckie – monograficzny zarys dziejów”. Tradycja mówi, że został tam pochowany oficer wojsk Napoleońskich. Dziś nikt nie pamięta tej historii, a może przebiegała tak...

Gdy latem 1812 roku wybuchła wojna Francji z Rosją, przez Wysokie Mazowieckie przechodziły wojska Księstwa Warszawskiego i francuskie. Jeden z oddziałów zatrzymał się w mieście na kilka dni. Oficerem był Francuz z polskim rodowodem, na imię miał Pierre, czyli Piotr. Poznał tu Marysię, piękną kobietę o długich kruczonych włosach i niebieskich oczach. Zakochali się w sobie, świata poza sobą nie widząc. Dni szybko mijały i oddział Piotra dostał rozkaz wymarszu na wschód. Na ostatnim spotkaniu Marysia ofiarowała mu swoją jedwabną przepaskę na włosy. Piotr napisał dla niej wiersz, zaczynający się od słów: „Jeden Bóg, jedno życie, jedna miłość”. W lipcowy ciepły wieczór długo patrzyli sobie w oczy, dokoła unosił się zapach kwiatów, sowa na pobliskim drzewie przyglądała się zakochanej parze, pohukując czasami.

Piotr obiecał, że wróci, gdy wojna się zakończy, wszyscy wierzyli w szybkie zwycięstwo.

Zamiast zwycięstwa przyszła klęska, oddziały francuskie i polskie zostały rozbite przez Rosjan.

W styczniowy dzień przez zaspę śniegu z trudem przedzierał się mężczyzna. Nikt by nie poznał przystojnego Piotra, który pół roku temu wyruszał na wojnę z carem. Odniesione rany, głód, zimno zmieniły go nie do poznania. Jego oddział został doszczętnie rozбит pod Surazem, kto nie zginął, dostał się do niewoli. On uszedł z życiem tylko dlatego, że od rany w głowę stracił przytomność, a Kozacy myśleli, że jest martwy.

Po wielu godzinach marszu ujrzał w oddali pierwsze światła w oknach, przed nim było Wysokie Mazowieckie. Strudzony przysiadł na przydrożnym kamieniu. „Odpocznę trochę”, pomyślał. Gdy chciał ruszać dalej, usłyszał tętent koni. Na ucieczkę było za późno. Oddział kozacki dostrzegł skulo-



Ilustracja wykonana przez Olę Filipczyńską, uczennicę Szkoły Podstawowej w Rosochtem Kościelnym, pod opieką Anny Zaborowskiej

nego przy kamieniu człowieka.

„To Francuz!”, krzyknął jeden z jeźdźców i szwist szabli przeciął powietrze. Z ramienia trysnęła krew. Czuł, że nie zobaczy już Marysi, znał dobrze carskich żołnierzy, wiedział, że mu nie odpuszczą. Zaczął odmawiać „Ojcze nasz któryś jest w Niebie”.

„Ten Francuzik gada coś po polsku!”, roześmieli się Kozacy.

Szabla błysnęła w powietrzu, oczy zaczęła zalewać ciepła krew.

Piotr padł na zmarzniętą ziemię, do ust przycisnął opaskę Marysi, szepnął cichutko: „Wybacz kochana...”

Następnego dnia rano okoliczni mieszkańcy znaleźli poranione ciało. Wykuli w zmarzniętej ziemi mogiłę iłożyli w niej napoleońskiego żołnierza, na dębowym krzyżu zawiesili przepaskę, którą znaleźli w jego ręku.

Marysia, która wracała po dwóch tygodniach od krewnych, poznała ją od razu. Woźnica opowiedział jej historię, która się tu wydarzyła kilka dni temu.

Na kamieniu Marysia kazała wykuć słowa, które napisał jej ukochany „Jeden Bóg, jedna miłość, jedno życie”. Jej gorące lzy

wiele lat topiły śnieg na mogile...

Po śmierci Marysi widywano przy kamieniu dwa białe łabędzie. Ludzie mówili, że to dusze zakochanej pary. Najważniejszą drogę tamtych lat, trakt Suraski, przy którym była mogiła Piotra, zaczęto nazywać Traktem Napoleońskim.

Na wolność Wysokie Mazowieckie i cała Polska musiała czekać jeszcze ponad sto lat. Dziś trudno odszukać kamień, a Trakt Napoleoński, to lokalna wiejska droga...

Luiza Maria Lubowicka
uczennica III klasy gimnazjum
Wysokie Mazowieckie

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Zaczarowany świat

520 prac dzieci z powiatu wysokomazowieckiego wpłynęło na XVIII Powiatowy Konkurs Plastyczny „Boże Narodzenie – zaczarowany świat Świętego Mikołaja”. Komisja pod przewodnictwem Iwony Depczyńskiej nagrodziła pierwszymi nagrodami: Laurę Chalamońską (GOK Czyżew), Łucję Jarząbek (SP nr 1 Wysokie Mazowieckie), Feliksa Popławskiego (SP nr 1 Wysokie Mazowieckie), Natalię Jasińską (GOK Szepietowo), Karolinę Sokołowską (ZSOiP Wysokie Mazowieckie). Drugie miejsca zajęły: Apolonia Wyszynska (MOK Wysokie Mazowieckie), Gabriela Rydzewska (SP nr 1 Wysokie Mazowieckie), Paulina Kurek (SP nr 1 Wysokie Mazowieckie), Natalia Sokołowska (ZSOiP Wysokie Mazowieckie), Anita Boguszewska (SP Jabłonka Kōścielna). Trzecie miejsca: Wiktoria Walczuk (Przedszkole Czyżew), Alicja Baczewska (GOK Czyżew), Kamila Czaroszewska (SP Szepietowo), Gabriela Wysocka (Ogólnokształcąca Szkoła Sztuk Pięknych Ciechanowiec), Natalia Jankowska (SP Dąbrowa Wielka).

Stypendium dla Łukasza

Łukasz Łuniewski ze wsi Drągi (gm. Sokoły), absolwent Technikum Rolniczego w Krzyżewie, obecnie student rolnictwa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, został stypendystą programu stypendialnego Fundacji Lotto „100 na 100 im. Haliny Konopackiej i Ignacego Matyszewskiego”.

Łukasz uzyskuje wysokie wyniki w nauce, wygrywa w olimpiadach rolniczych, interesuje się sportem, gra na akordeonie.

Patronka stypendium Halina Konopacka była wybitną sportsmanką (lekkoatletką). Podczas Igrzysk IX Olimpiady w Amsterdamie w 1928 roku ustanowiła rekord świata w rzucie dyskiem (wynik 39,62 m) i zdobyła złoty medal olimpijski dla Polski. Był to pierwszy złoty medal kobiety w historii świata!



Łukasz Łuniewski

Mąż Konopackiej Ignacy Matyszewski był politykiem, publicystą i działaczem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. W czasie wybuchu II wojny światowej razem wywieźli za granicę 75 ton polskiego złota. Konopacka była kierowcą jednej z ciężarówek, wiozącej złoto przez Rumunię do Francji.

Stypendium wypłacane będzie od stycznia do grudnia 2019 roku, co miesiąc 1250 zł brutto.

Sylwester w Czyżewie



Na wspólne witanie Nowego Roku 2019 nad Zalewem zaprasza burmistrz Czyżewa Anna Bogucka. O północy w Sylwestra życzenia i pokaz sztucznych ogni.

Budowa dworca wstrzymana

Nowy dworzec autobusowy (w sąsiedztwie obecnego) z galerią handlową miał powstać w Wysokim Mazowieckim. Budowa została wstrzymana, bo w czasie prac ziemnych znaleziono ludzkie szczątki. Prawdopodobnie w tym miejscu na przełomie XVIII i XIX w. był cmentarz żydowski.

Rozświecili Ciechanowiec

Przedsiębiorcy Grzegorz Łopuski, Zdzisław Wyszynski, Konrad Wyszynski, Zbigniew Radziszewski, Leszek Pełszyk i Dariusz Kamiński sfinansowali zakup nowego oświetlenia świątecznego wzdłuż ul. Łomżyńskiej i Mickiewicza.

POWIAT ZAMBROWSKI

Smaczny stół wigilijny „Boróweczek”

Koło Gospodyń Wiejskich „Boróweczki” ze Srebrnego Borku (gm. Szumowo) wygrało Wojewódzki Konkurs Kulinaryny „Tradycyjny stół wigilijny”, zorganizowany przez Urząd Marszałkowski, prezentując najpiękniejszy stół wigilijny.

Jury oceniało czternaście stołów wigilijnych. Spośród nich wybrało trzy, które wyróżniały się estetyką, a podane potrawy były najsmaczniejsze. To było nie lada wyzwanie, bo wszystkie prezentowane stoły wyglądały przepięknie i smakowicie.

Drugie miejsce zajęło KGW „Kalina” w Plantach (gm. Narewka), a trzecie KGW z Dobrego Lasu (gm. Zbójna).

Rozstrzygnięcie Konkursu odbyło się w czwartek, 20 grudnia, w Supraślu. Jego głównym celem jest identyfikacja i upowszechnianie wiedzy o regionalnych potrawach wigilijnych, kultywowanie i podtrzymywanie lokalnych tradycji świąt Bożego Narodzenia.



KGW „Boróweczki” z wicemarszałkiem Stanisławem Derehajem przy świątecznym stole



KGW z Dobrego Lasu

Sylwester w Zaniach



Stowarzyszenie „Moja wieś” w Zaniach Leśnicy (gm. Kołaki Kōścielne), którego siedziba mieści się w budynku byłej szkoły, organizuje zabawę sylwestrową.

Sesja w Zambrowie

III sesja Rady Miasta Zambrów odbędzie się w piątek, 28 grudnia (godz. 12.00), w Urzędzie Miasta.

87 solarów

W grudniu w Kołakach Kōścielnych została zamontowana ostatnia z 87 instalacji solarnych, co przyczyni się do zmniejszenia emisji tlenu węgla do środowiska.

Wigilia za kratami

40 więźniów z oddziałów zamkniętych Zakładu Karnego w Czerwonym Borze przed Wigilią spotkało się ze swoimi bliskimi. Widzenie trwało półtorej godziny, czyli dłużej niż zwykle (kodeksowo – godzina).

1.

Kilka dni temu zablokowali autostradę A2. Domagali się odszkodowań za świnie wybite w związku z wirusem ASF, które tak im obiecywano. Dziś okazuje się, że afrykański pomór świń, który dotknął głównie wschód Polski, jest już kilkanaście kilometrów od województwa łódzkiego. To tylko jeden z problemów rolników, który doprowadza ich do czerwoności. Jeśli rząd nic nie zrobi zapowiadają kolejne akcje. Mówią o paraliżu.

„Co jeszcze musi się stać, żeby zostały podjęte realne działania? Jedyne słowo nasuwające się na usta to: dramat! Brak odpowiednich działań rządu nie może trwać wiecznie”, grzmi na Facebooku Agro Unia.

Unia to nowe stowarzyszenie rolników, które coraz bardziej zaznacza się na mapie Polski.

– Jakie są nastroje wśród rolników? Bardzo słabe. Jakbyśmy ogłosili strajk przed świętami, to jeszcze moglibyśmy Warszawę zalać ludźmi – odpowiada Michał Kołodziejczak, zwany drugim Lep-erem, twórca znanej już w Polsce Unii Warzywno-Ziemniaczanej, teraz Agro Unii.

Alę, jak zaznacza, nie o to chodzi. Dlatego rolnicy dają rządowi dwa tygodnie. A nawet dwa tygodnie w Nowym Roku. W czwartek spotkali się z ministrem Ardanowskim.

– Jeśli już na pierwszym spotkaniu wyczuję, że dialog nie będzie się układał, to nie będę prosił o kolejne spotkanie, tylko będę działał. Jak do tej pory – uprzedzał przed nim Michał Kołodziejczak.

„Rozmowa trudna momentami męska, a nawet bardzo”, podsumowała na FB Agro Unia. W innych wpisach czytamy, że na obietnice i pogadanki nie ma już z ich strony ani czasu, ani zaufania.

2.

Agro Unia istnieje od niedawna. Właśnie tworzy struktury w kilku województwach, a jej twórca jest pytany, czy nie myśli o partii politycznej. Michał Kołodziejczak na razie to wyklucza: – Chcemy mieć wpływ na wszystko. Nie myślimy o partii. Wolelibyśmy być organizacją, ruchem rolniczym. To my



Chłop ma dość!

będziemy nadawać ton. Proszę się nam przyglądać.

Wyjaśnia dlaczego powstała Agro Unia: – Był taki wymóg rynkowy. Nie ma w Polsce organizacji, która reprezentuje rolników. Wielu rolnikom podobala się Unia Warzywno-Ziemniaczana i to jak działamy, ale niekoniecznie byli związani z warzywami. Stąd mój pomysł z rolnikami z różnych branż na Agro Unię.

Po proteście na autostradzie A2 i trasie S8, bojowe nastroje wcale się jednak nie uspokoiły.

– Na pewno rolnicy mają dość bezczynności rządu. Mamy dość decyzji urzędników, którzy mają wpływ na nasze życie. Widzimy brak perspektyw. Ciężko jest nam normalnie funkcjonować i żyć. Rolnicy denerwują się, że z Ukrainy importowane są produkty rolne, które są wyprodukowane w zupełnie innych standardach, niż nasze. Są traktowane środkami ochrony roślin, których my nie możemy stosować. Widzimy potem, jaki to ma wpływ na cenę naszych produktów. Wkurza nas brak oznakowania flag na produktach rolnych w sklepach. Na Ukrainie nie chcą naszych świń,

a my bierzemy od nich wszystko, a tam ASF szaleje. Kupujemy zboże, kukurydzę, która może być modyfikowana genetycznie, nikt tego nie kontroluje – wymienia jednym tchem Michał Kołodziejczak.

Portal Strefa Agro również donosi, że rozgoryczenie rolników jest coraz większe.

„Rolnicy z całej Polski mają dość bezczynności rządu w walce z afrykańskim pomorem świń. Grożą, że w styczniu sparaliżują całą południową Wielkopolskę, ale i inne województwa”, czytamy.

3.

Po spotkaniu z ministrem rolnictwa Agro Unia pisze: „Strajk? Tak, jeśli nasze słuszne postulaty nie będą realizowane”.

Michał Kołodziejczak nie chce jeszcze zdradzić żadnych szczegółów: – To będzie zaskakujący paraliż. Tylko tyle mogę powiedzieć.

Paraliż ma się pojawić, jeśli ze strony rządu nie zostaną podjęte pewne kroki.

– Nie chcielibyśmy tego robić, ale jestem przekonany, że robiąc to, o czym teraz myślę, ludzie nie związani z rolnictwem powiedzą, że mamy rację. I przyłączą się –

uważa. Jakie to kroki? Bardzo szybka decyzja rządu odnośnie handlu z Ukrainą. UE ma na to wpływ, ale chyba my mamy wpływ na UE? Na import z Ukrainy jesteśmy narażeni najbardziej. Domagają się też wypłaty wszystkich odszkodowań z tytułu zdrowych, wybitych świń za ASF.

Kołodziejczyk podkreśla, że oni już proszą, nie apelują. Wydają dyspozycje.

– Słyszałem, że strona rządowa oburzyła się naszymi dyspozycjami. A co my mamy jeszcze postulować? My będziemy wydawać dyspozycje, że albo coś będzie zrobione, albo nie. PiS wygrał, bo rolnicy nie zagłosowali na inne partie, tylko na nich. Przez poprzednie partie zostali oszukani i przy PiS poczuli nadzieję. Ale najgorsze jest to, że już dziś nie mamy tej nadziei. W kampanii wyborczej Mateusz Morawiecki mówił, ile zrobią dla rolników, jakie to ważne. Ale kampania minęła i o rolnictwie się już nie mówi. Nie mamy na kogo głosować – mówi nasz rozmówca.

Mówi, że jest człowiekiem, którego można okłamać tylko raz. I koniec. (natemat.pl).

KATARZYNA ZUCHOWICZ

Furtka do szczęścia

Restauracja „Jessica” była dla Marty oknem na świat i miejscem, w którym zawierała nowe znajomości. Bardziej trwale i jednorazowe. Marzyła, że tam spotka miłość i szczęście swojego życia.

Marek w męskim towarzystwie opijał wyjazd na misję na Bliski Wschód. Wysoki, jasnowłosy, błękitnooki komandos zawładnął jej sercem i ciałem w kilka minut. Był nadzwyczaj czuły i szarmantki. Gdy obudziła się, nie było go już przy niej. Kiedy po jakimś czasie spotkali się przypadkowo na ulicy, on opalony libańskim słońcem, ona w zaawansowanej ciąży, zapytał „Czyje to?”. Odpowiedziała: „Twoje”. Chwycił ją w objęcia, całował całą twarz i tulił tak mocno...

Znak Opatrzności

Marek był szczęśliwy. Ciężę uznał za znak Opatrzności. Za odpowiedź na jego czarne myśli i wątplenia podczas wyjazdów z kraju: że jest samotny, nie ma nic stałego w życiu, na czym mógłby budować przyszłość. Oświadczył się natychmiast. Ślub zamierzał wziąć, zanim dziecko przyjdzie na świat. Nie zdążył, bo była następna misja, w Izraelu. O urodzinach córki dowiedział się przez telefon. Urodzona w 7 miesiącu ciąży Zosia ważyła 4,63 kg, a jej stan oceniono na 10 punktów w skali Apgara.

Czarna koszula

Matka Marka była przeciwna małżeństwu. Powątpiewała w jego ojcostwo. Tłumaczyła: „Synku, babka Marty to jeszcze „mikołajewska k...” znana w całej Łomży. Jej matka wywłoka, a ona przyrosła na amen do „Jessiki” i sam wiesz, co tam robi. U nich bieda nie z biedy. Z wódki. Gdyby nie pili gorzały, żyliby jak ludzie. A tam ciągle burdy i wszystkie kobiety w rodzinie dorabiają zadem”. „Mamo, ja ją kocham. To matka mojego dziecka. I nie pozwolę jej obrażać. Ożenię się, z twoim błogosławieństwem czy bez, bo Marta i Zosia to mój cały świat”, odpisywał.

Garnitur uszył sobie na miarę w renomowanym zakładzie krawieckim pana Pawła. Matka w dniu ślubu położyła obok niego czarną koszulę ze słowami: „To pierwszy dzień żałoby. Teraz nie matka bę-

dzie cię witać w drzwiach, tylko ty będziesz alfonсом żonki drzwi otwierał. Dobrze, że ojciec tego nie dożył”.

Wyszedł. Na ślub przyszła tylko siostra, która po drodze kupiła mu białą koszulę.

Rozstania

Marta żegnała go zawsze płaczem. Całowała każdy skrawek jego ciała „czarując” przed zranieniem. I wracał cały. Zosia rosła, a żona piękniała w jego oczach. Dom, konto, żołd, nawet ukochany motocykl Kawasaki, wszystko figurowało na Martę, bo los żolnierza jest niepewny.

Kontrakt kończył się przed Bożym Narodzeniem. Postanowił zrobić niespodziankę i zjawić się bez uprzedzenia. Dla Zosi wiozł ogromnego białego, pluszowego wielbłąda, dla Marty orientalną biżuterię i bukiet z 50 frezji. Na po-

dwórku stał nowy samochód, na werandzie choinka. Klucz nie pasował do zamka. Zadzwoił. Otworzył mu nieznajomy. „Kim pan jest? Co pan robi w moim domu?”, zapytał Marek. „To mój dom, mieszkamy tu od dwóch miesięcy. Kupiłem go od pani Marty”.

Zawirowało mu w głowie, wielbłąd upadł na werandę. Wybrał numer Marty. Jak zwykle zaczęła radośnie szczebiotać, ale przerwał jej pytaniem o dom i Zosię. Zażądał wyjaśnień. Umilkła, a potem przyznała, że nie mieszka już w Łomży i żeby ich nie szukał. Ułożyła sobie życie inaczej.

„A Zosia? Nie możesz mi tego zrobić?! Przecież kocham cię i ty mnie kochasz. Co się stało, było nam dobrze”, wyrzucał z siebie.

„Dobrze? Jak normalna kobieta wytrzyma pół roku bez faceta? Miałam siedzieć i oglądać telewizję, czekać aż zadzwonisz, bo aku-

rat masz przerwę w bieganiu po polu minowym. I nigdy nie wiadomo, wrócisz czy nie. I czy mam na twój powrót kupić suknię czarną czy czarną?”.

„Znajdę ciebie i Zosię”, powiedział zrozpaczony.

„Żołdaku, liczyć nie umiesz. Zosia nie jest twoja. Gdy się poznaliśmy, jej ojciec był w więzieniu. Żegnaj”.

W domu

Poszedł do rodzinnego domu.

„Wiedziałaś o Marcie, o domu, trzeba było napisać mi prawdę! Jesteś taka sama jak ona”, wykrzyczał matce.

„Nie synu, nie jestem. Sama prosiłam twoją kukułkę, żeby z wyjawieniem prawdy poczekała do twojego powrotu. Na misji miałaś broń. Bałam się o ciebie”, powiedziała matka.

BARBARA PASZKOWSKA



Kukułka

100 lat temu, w 1919 roku, dzięki decyzji Marszałka Józefa Piłsudskiego, Polki po raz pierwszy w historii uczestniczyły w wyborach. Mogły głosować i być wybierane. W przysiędze małżeńskiej zostały zrównane z mężczyznami dopiero 10 lat później

Wyборы

„Obywatelki! Upragniona przez nas chwila powstania Sejmu Ustawodawczego w Niepodległej Polsce Zjednoczonej nadchodzi! Sejm ten dopiero wówczas jednak będzie przedstawicielstwem całego Narodu, gdy i kobiety w nim zasiądą. Polityczne równouprawnienie kobiet dziś już przeciwników nie ma”, głosiła odezwa Komitetu Centralnego Równouprawnienia Politycznego Kobiet Polskich, wydana w listopadzie 1918 roku i rozpowszechniana do wyborów.

Związek Równouprawnienia powstał w czasach zaborów w 1907 roku i konsekwentnie ubiegał się o równe prawa wyborcze bez różnicy płci. Aktywną działaczką Związku była pochodząca z Łomży Justyna Budzińska-Tylicka.

Data wyborów została ustalona na 26 stycznia 1919 roku. Tego dnia do urn wyborczych poszli tylko wyborcy okręgu łomżyńskiego. W innych okręgach wybory odbywały się w różnych terminach ze względu na sytuację wewnętrzną. W miejscowościach powiatu bielskiego i białostockiego trwały protesty przeciwko włączeniu tych ziem w granice Polski. Dlatego w powiecie białostockim i bielskim wybory odbyły się dopiero 15 czerwca, a w Suwałkach i Augustowie 16 lutego.

Ważne, że pierwsze kobiety zdecydowały się kandydować. W Łomży kandydowały cztery odważne na listach lewicowych: PSL „Wyzwolenie” oddało miejsce na liście Anastazji Kruszewskiej z Jednacewa, PPS Helenie Jaszcuk z Łomży, Związek Demokratyczny Leokadii Krubskiej z Wysokiego Mazowieckiego i Jadwidze Kossakowskiej z Łomży. Na listach zajmowały końcowe miejsca. Żadna nie wygrała, ale pokazały, że można startować.

Dumą Łomży była poseł Maria Moczydłowska, która do Sejmu Ustawodawczego dostała się



Poselki

z okręgu częstochowskiego, ale urodziła się w Łomży. Była jedną z pierwszych ośmiu posłanek Sejmu Ustawodawczego.

O posłankach Sejmu Ustawodawczego mówiło się wówczas... „posełki”.

Przysięga

Prawa wyborcze nie zrównały kobiet z mężczyznami w prawach pracy (niższe uposażenia), w dowolnym wyborze kariery zawodowej (mężczyźni hamowali przyjmowanie kobiet na aplikacje prokuratorskie i sędziowski, w la-

tach 1918 – 1939 nie było żadnej kobiety prokuratora, tylko jedyna asesorka prokuratorska Alicja Horn). Nie zrównały także w... przysiędze małżeńskiej. Jeszcze przez 10 lat w niepodległej Polsce w czasie ślubu kościelnego kobiety składały inną przysięgę, niż mężczyźni. Mężczyzna ślubował przyszłej żonie „miłość, wiarę i uczciwość małżeńską”. Kobieta „miłość, wiarę, uczciwość i posłuszeństwo małżeńskie i że cię nie opuszczę aż do śmierci”.

Kobiety, które weszły na arenę życia publicznego, nie zgadzały się na tę poniżającą je wersję przysię-

gi. Walczyły o usunięcie frazy, dotyczącej uległości żony wobec męża. Rytuał ten pochodził z XVII wieku, kiedy kobieta była poddaną swego męża.

Nowy rytuał liturgiczny we wszystkich diecezjach Kościoła katolickiego w Polsce zatwierdził papież Pius XI. Formuła przysięgi, jednakowa dla obojga małżonków „ślubuję ci miłość, wiarę, uczciwość i że cię nie opuszczę aż do śmierci”, weszła w życie 1 stycznia 1929 roku.

Dziś małżonkowie składają taką samą przysięgę. Kobiety nadal jednak walczą o równe prawa. Bo w wielu sferach ich nie mają.

MARIA TOCKA

Grafika: Marta Frej

REKLAMA

**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**

Szczęśliwego Nowego Roku

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs ŁÓŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI OGRODZENIOWEJ.

Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00232/18-o-i)

MOTORYZACJA

Sprzedam Volkswagen Passat
B6. Rok produkcji 2006. Cena
13 000 zł. Kontakt pod numerem
696 - 351 - 818

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M3, IV
piętro, ul. Dmowskiego, Łomża, na
M4 parter. Tel. 603 - 446 - 934

(fak/sms)

Kupię mieszkanie w Łomży za
gotówkę, również do remontu
w rozliczeniu mogę dać działkę
budowlaną. Tel. 535 - 480 - 220
(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

Oddam zlew blaszany, nowy,
jednokomorowy.
Tel. 504 - 930 - 721

(o/b)

PRACA

Zatrudnię lub dam zlecenia przy
produkcji mebli ogrodowych.
Tel. 600 - 588 - 666

(fak/sms)

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 - 248 - 935

(fak.00195/18-o-i)

Firma, producent diet dla bydła
zatrudni osobę na stanowisku
przedstawiciela handlowego.
Klient docelowy - lecznice dla
zwierząt, punkty handlowe
- województwo podlaskie.
Wymagania:
Wykształcenie wyższe,
Mile widziany staż pracy na
podobnym stanowisku.
CV proszę składać na adres
e-mail: praca@farm.pl

(fak.00248/18-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Kupię ciągniki w każdym stanie,
talerzówki, glebogryzarki,
kosiarki, prasy, belownice,
gruber agregaty, siewniki,
przyczepy, zgrabiarki,
przewracarki i inne.
Tel. 788 - 506 - 909

(fak/sms)

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Massey Ferguson,
Same Landini, Pronar, Renault,
Foton, Farmtrac. Każdy stan oraz
prasy belujące Sipma, Warfama,
Carraro, Morra. Gotówka od ręki,
odbior z podwórka. Dzwon, pisz
smsa - oddzwonię.
Tel. 660 - 795 - 977

(fak/sms)

Sprzedam gospodarstwo rol-
ne 3,40 ha z budynkami. Nowe
Kupiski 7. Tel. (86) 217 - 92 - 34
lub 518 - 237 - 277

(p-000938-o-i)

Rzeźnia kupi za gotówkę bydło
pourazowe, uszkodzone.
Tel. 511 - 075 - 866,
728 - 581 - 064

(fak.00225/18-o)

TRANSPORT

Transport maszyn rolniczych.
Tel. 514 - 805 - 123

(p-000928-o)

Belgia, Niemcy, Holandia, sobo-
ty, niedziele, poniedziałki, śro-
dy, czwartki - klimatyzacja, DVD,
85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771

(fak.00031/18-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
- soboty, środy, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677

(fak.00032/18-o-i)

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



*Wszystkim,
którzy ogłaszają się
w „Kontaktach”,
sukcesów
w Nowym 2019 Roku,
życzy Redakcja*



**Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?**

**Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:**

**tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 506-448-884**

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



PIĄTNICA

Słodkiego Nowego Roku 2019

Sernik na zimno z serem mascarpone

Składniki:

- serek Mascarpone „Piątnica” 500g
- śmietana 36% „Piątnica” 400g
- Masło Ekstra „Piątnica” 90g
- borówki amerykańskie 250g
- maliny 250g
- ciasteczka owsiane 200g
- galaretka malinowa 1 opakowanie
- gorąca woda 400ml
- migdały 100g
- żelatyna 15g
- woda 60ml
- cukier 150g

Wykonanie:

Ciasteczka owsiane kruszymy, a następnie dodajemy do nich drobno posiekane i podprażone wcześniej na suchej patelni migdały. Całość uzupełniamy o rozpuszczone masło. Czekamy ok. 0,5h, aby masło stężało. Masę przekładamy do tortownicy i lekko ubijamy dłonią. Żelatynę rozpuszczamy w wodzie, pozostawiamy, by stężała. 75g cukru ubijamy ze śmietaną, drugą połowę dodajemy do sera mascarpone. Ucieramy na gładką masę. Żelatynę dodajemy do sera mascarpone i mieszamy razem z ubitą wcześniej śmietaną. Tortownicę pokrywamy ciasteczkami owsianymi, wylewamy przygotowaną masę. Na wierzchu układamy owoce – borówki amerykańskie oraz maliny. Sernik umieszczamy w lodówce, czekamy ok. 3h.

W czasie gdy sernik jest w lodówce, galaretkę rozpuszczamy w 400ml wody

i odstawiamy do wystygnięcia. W momencie gdy galaretka zacznie tężeć, zalewamy sernik z owocami i ponownie wkładamy do lodówki na kilka godzin – aż do zastygnięcia.

Smacznego!



KONSTAL
PRODUKENT

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Toyota RAV4, (2004),
4x4, diesel, stan bardzo dobry,
cena 19 900 zł, tel. 662 – 588 – 717
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat,
(1995), 1.8 benzyna, kombi,
na chodzie, cena 1 200 zł,
tel. 518 – 912 – 477
(o/b)

Sprzedam Renault Master blaszak,
(2002), 2.5, 120 KM, stan bardzo
dobry, aktualne ubezpieczenie,
w całości lub na części,
uszkodzona głowica, niskie koszty
napraw, cena 3 000 zł,
tel. 537 – 061 – 488
(o/b)

Sprzedam Renault Master, (2001),
2.8 izoterma, aktualne OC i
przegląd, cena 4 300 zł,
tel. 537 – 061 – 488
(o/b)

Sprzedam Mercedes E klasa,
(2002), 2.2 diesel, bardzo niskie
spalanie, ważne OC i przegląd,
automat, kombi, stan bardzo
dobry, cena 3 600 zł,
tel. 537 – 061 – 488
(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1993), 2.4
benzyna, wymieniony rozrząd, olej,
aktualne ubezpieczenie i przegląd,
stan idealny, oszczędny,
cena 2 000 zł, tel. 537 – 061 – 488
(o/b)

Sprzedam Mazda Premacy, (2005),
2.0 benzyna + gaz, stan dobry,
cena 8 300 zł, tel. 503 – 974 – 093
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo,
(2001), 1.4 benzyna + gaz,
5-drzwiowy, zadbane ważne OC
i badania, cena 4 200 zł,
tel. 502 – 127 – 472
(o/b)

Sprzedam Mazda 6, (2004), sedan,
140 KM, benzyna, przebieg
250 000 km, silnik w bardzo
dobrym stanie, do zrobienia
blacharka, cena 3 800 zł
do uzgodnienia,
tel. 506 – 606 – 493
(o/b)

Sprzedam Opel Vectra, (1999),
1.6 16V, benzyna, centralny zamek,
hak, ABS, po wymianie oleju,
badania i OC ważne do czerwca
2019 r., w ciągłej eksploatacji,
cena 3 300 zł, tel. 605 – 367 – 338
(o/b)

Sprzedam Mercedes W168, (2000),
1.7cdi, stan bardzo dobry,
cena 2 500 zł, tel. 508 – 235 – 187
(o/b)

Sprzedam koła zimowe 175 x 70,
R13, cena 100 zł za sztukę do
uzgodnienia, tel. 885 – 991 – 175
(o/b)

Sprzedam Daewoo Lanos, (2000),
1.3 z gazem, nowe progi, stan
bardzo dobry, cena 2 950 zł,
tel. 536 – 776 – 063
(o/b)

Sprzedam Renault Clio II, (2007),
benzyna, hatchback, przebieg
96 000 km, elektryczne szyby,
wspomaganie, ABS, cena 7 500 zł
do uzgodnienia,
tel. 510 – 108 – 191
(o/b)

Sprzedam Volkswagen 1302,
(1966), w oryginale, na chodzie,
z dokumentami, cena 8 000 zł,
tel. 531 – 326 – 561
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B5,
(1999), 1.9 TDI, srebrny metalik,
bezwypadkowy, kombi, komplet
kół zimowych, stan bardzo dobry,
cena 7 500 zł, tel. 516 – 645 – 195
(o/b)

Sprzedam Renault Scenic 2,
(2008), 1.5, stan bardzo dobry,
doinwestowany, cena 8 500 zł,
tel. 797 – 679 – 494
(o/b)

Sprzedam Citroen C4 Picasso,
(2007), 1.6, czarny, podwyższony,
oryginalny, pierwszy właściciel,
możliwość zamiany,
cena 12 500 zł, tel. 727 – 251 – 708
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat,
(2006), 2.0 TDI, cena 14 000 zł,
tel. 727 – 251 – 708
(o/b)

Sprzedam Fiat Seicento SX 900,
(1999), stan bardzo dobry, pierwszy
właścicielem od nowości,
posiadam fakturę, cena 2 550 zł,
tel. 798 – 591 – 128
(o/b)

Sprzedam Toyota Avensis, (2000),
2.0, d4d, piękny stan, felgi
aluminiowe 16 cali, kolor czarny,
bez korozji, 6 miesięcy w kraju,
wszystkie opłaty aktualne, bogate
wyposażenie, cena 5 400 zł,
tel. 512 – 576 – 250
(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2005), 1.4
D4D, przebieg 283 360 km,
5-drzwiowy, polski salon,
cena 9 000 zł, tel. 664 – 390 – 930
(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, 2.2
benzyna, 147 KM, blachy w super
stanie, silnik nie pracuje
na 1 cylindrze, opłaty na rok,
auto normalnie odpala i jeździ,
cena 3 500 zł, tel. 512 – 576 – 250
(o/b)

Sprzedam Opel Astra 2, (1999), 1.7
td, blachy w bardzo dobrym stanie,
auto pobiera olej, cena 2 200 zł do
uzgodnienia, tel. 512 – 576 – 250
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B5,
(1999), 1.6, sedan, kolor zielony,
klimatyzacja, koła zimowe,
cena 7 000 zł do uzgodnienia,
tel. 505 – 129 – 715
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Vento,
1.8B, benzyna + gaz, cena 2 500 zł
do uzgodnienia,
tel. 786 – 902 – 632
(o/b)

Sprzedam Opel Vectra B, (2000),
1.6 16v, kombi, z gazem,
klimatyzacja, elektryczne szyby
i lusterka, centralny zamek, alufelgi
15, zawieszenie dobre,
cena 3 000 zł, tel. 575 – 725 – 717
(o/b)

Sprzedam Volkswagen Sharan,
1.9 tdi, 110 KM, ładny, świeżo po
wymianie turbiny, pompy od
wspomagania oraz zawieszenia,
silnik igła pali na dotyk, bez rdzy,
cena 5 200 zł, tel. 514 – 263 – 600
(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA
ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.TAXI 19-191
RADIO MPT

TAXI POLSKA 19 100

Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa

www.taxi.lomza.pl 86 216 32 86

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa Laval, 850 litrów, cena 4 000 zł, tel. 518 - 912 - 477

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka, 500 litrów, zawór, Piątnica, cena 1 500 zł, tel. 795 - 142 - 174

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę z poplonów - jęczmień, gorczyca, bele 120 x 130, 60 sztuk, cena 80 zł za sztukę, tel. (86) 275 - 11 - 35

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz Jarmet, (2013), 450 litrów, 12 m³, cena 1 600 zł, tel. 506 - 410 - 740

(o/b)

Sprzedam przyczepę, wywrotka, 3-osiowa, 16 ton, cena 18 000 zł, tel. 602 - 246 - 229

(o/b)

Sprzedam tur do ciągnika C-330, cena 2 500 zł, tel. 602 - 246 - 229

(o/b)

Sprzedam dolny zaczep do ciągnika C-330, cena 500 zł, tel. 571 - 232 - 731

(o/b)

Sprzedam rozdzielacz hydrauliczny do ciągnika C-330, cena 300 zł, tel. 571 - 232 - 731

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Famarol Słupsk, polska, 1,65 m, stan dobry, cena 1 200 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-360 3P, (1987), z kabiną i z turem lub bez tura, stan dobry, cena 16 500 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma, (2003), szerokie koła, zamki, stan dobry, cena 21 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam byczka, czarno-biały, okolice Jabłonki Kościelnej, cena 480 zł, tel. 609 - 372 - 586

(o/b)

Sprzedam sortownik do ziemniaków, cena 600 zł, tel. 507 - 144 - 467

(o/b)

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, cena 2 000 zł, tel. 507 - 144 - 467

(o/b)

Sprzedam beczkowóz 7 000 litrów, (1995), stan bardzo dobry, cena 16 000 zł, tel. 694 - 388 - 615

(o/b)

Sprzedam bele siana, 15 sztuk, cena 65 zł za sztukę, tel. 519 - 621 - 372

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa Laval, 1 650 litrów, samomyjący, stan bardzo dobry, cena 10 000 zł, tel. 661 - 737 - 639

(o/b)

Sprzedam siewnik do kukurydzy, 4-rzędowy, mechaniczny, cena 5 000 zł, tel. 691 - 242 - 088

(o/b)

Sprzedam kopaczkę, sadzarkę, cena 2 000 zł za całość, tel. 691 - 242 - 088

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą, cena 5 000 zł, tel. 506 - 581 - 789

(o/b)

Sprzedam pług Kverneland, obracany, stan bardzo dobry, świeżo sprowadzony, 21 000 zł do uzgodnienia, tel. 691 - 536 - 903

(o/b)

Sprzedam mini paszowóz, kosz z taśmą i mieszałem, napęd na 2 hydromotory, cena 5 000 zł, tel. 605 - 420 - 211

(o/b)

Sprzedam owijkę Sipma, (2010), stan bardzo dobry, mało używana, cena 3 500 zł, tel. 516 - 023 - 797

(o/b)

Sprzedam wialnię do czyszczenia zboża, metalowa, cena 750 zł, tel. 516 - 023 - 797

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, (1987), docisk sprężynowy, plastikowe lejki, oryginał, cena 2 400 zł, tel. 517 - 353 - 229

(o/b)

Sprzedam lejek do nawozów, (1989), ocynkowany, stan bardzo dobry, w komplecie wałek przekaźnika, cena 550 zł, tel. 517 - 353 - 229

(o/b)

Sprzedam belarkę Warfama Z-543, (2008), stan bardzo dobry, centralne smarowanie, owijkę do siatki, cena 23 500 zł do uzgodnienia, tel. 519 - 739 - 537

(o/b)

Sprzedam owijkę stacjonarną Metal Fach Berta, folia 500 i 750 mm, stan bardzo dobry, cena 3 600 zł do uzgodnienia, tel. 519 - 739 - 537

(o/b)

Sprzedam prasę rolującą Warfama Z-543, (2005), szeroki podbierak, szerokie koła, przekaźnik, stan bardzo dobry, cena 17 500 zł, tel. 664 - 778 - 536

(o/b)

Sprzedam pługi 4-skibowe Kverneland, stan bardzo dobry, cena 10 000 zł, tel. 506 - 582 - 550

(o/b)

Sprzedam byczki HO, 4 sztuki, 1-2 tygodniowe, cena 500 - 600 zł, tel. 724 - 457 - 262

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa Laval, cysterna, 1 650 litrów, cena 12 000 zł, tel. 724 - 457 - 262

(o/b)

Sprzedam ciągnik Fendt 309 Turbomatic, (1996), opony stan dobry, pneumatyczny fotel, cały mechaniczny, w oryginale, cena 63 000 zł do uzgodnienia, tel. 696 - 477 - 533

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Czarna Białostocka, (1990), 2-osiowy, nowe opony, stan dobry, cena 5 000 zł do uzgodnienia, tel. 696 - 477 - 533

(o/b)

Sprzedam ciągnik Ursus C-360 3P, zarejestrowany, ubezpieczony, stan bardzo dobry, nowe opony Stomil, cena 15 500 zł do uzgodnienia, tel. 507 - 274 - 440

(o/b)

Sprzedam przyczepę do bel na resorach 7,20 m x 2,45 m, zarejestrowana, ubezpieczona, stan bardzo dobry, cena 12 700 zł do uzgodnienia, tel. 507 - 274 - 440

(o/b)

Sprzedam przyczepę, wywrotka, zarejestrowana, cena 9 500 zł, tel. 503 - 602 - 730

(o/b)

Sprzedam pług 2-skibowy, cena 400 zł, tel. 503 - 602 - 730

(o/b)

Sprzedam jałoszkę, wysokocielna, mleczna, wycielenie luty, cena 5 000 zł, tel. 609 - 988 - 232

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Rivalecola, stan bardzo dobry, drabinka, cena 3 500 zł, tel. 609 - 988 - 232

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Welger RP-12, wałki karbowane, mało używana, cena 13 000 zł, tel. 609 - 988 - 232

(o/b)

Sprzedam beczkowóz, 6 000 litrów, sprawny, stan dobry, sprowadzony z Niemiec, cena 13 800 zł do uzgodnienia, tel. 502 - 288 - 060

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Niemeyer w całości lub na części, szerokość 2,60 m, z rozdrabniaczem, cena 2 700 zł, tel. 504 - 805 - 129

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy John Deere 1170, heder 4,50 m, klimatyzacja, sieczkarnia do słomy, stan idealny, niemalowany, cena 123 500 zł, tel. 696 - 547 - 845

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

Tort biszkoptowy



Składniki:

Biszkopt:

- 6 jaj
- 1 szklanka cukru
- 1 szklanka mąki tortowej
- 1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia
- 3 łyżki oliwy

Krem do tortu:

- 750 g Mascarpone „Piątnica”
- 200 g Śmietanki 30% „Piątnica”
- 1 szklanka cukru pudru
- 1 cukier waniliowy
- sok z jednej cytryny
- 1 szklanka mocnej rozpuszczalnej kawy
- 100 g likieru Amaretto (bądź sok z ananasów lub brzoskwiń)

Wykonanie biszkoptu:

Jajka z cukrem utrzeć na gładką masę, dodać mąkę, proszek pieczenia, oliwę. Całość delikatnie wymieszać drewnianą łyżką. Piec w prodiżu lub w tortownicy przez ok. 30 – 40 min w temperaturze 190°C.

Wykonanie masy:

Schłodzoną Śmietankę 30% ubić z niewielką ilością cukru pudru. Następnie dodać Mascarpone, pozostały cukier puder, cukier waniliowy i sok z cytryny. Całość delikatnie wymieszać drewnianą łyżką.

Wystudzony biszkopt przekroić na trzy części. Każdą część nasączyć kawą z dodatkiem likieru Amaretto (lub soki z ananasów bądź brzoskwiń), przełożyć kremem z Mascarpone.

Smacznego!

Więcej inspiracji kulinarnych szukaj naturalnie na: www.piatnica.com.pl



Tragedie 2018

Zginął na bagnach

Po prawie miesiącu poszukiwań odnaleziono zostało ciało mieszkańca gminy Goniądz zaledwie około 3 km od domu. Znał okolicę, wybrał się pieszo drogą na skróty do Goniądza. Gdy zapadał zmrok, zadzwonił na policję informując, że się zgubił. Wkrótce kontakt się urwał, prawdopodobnie wyczerpała się bateria w jego telefonie. Od tamtej chwili szukały go setki osób: policjanci, strażnicy Biebrzańskiego Parku Narodowego i strażacy, a także okoliczni mieszkańcy. Do poszukiwań użyto dronów, włączyli się właściciele quadów i piloci paralotni. Nadaremnie. Miał 52 lata. Osierocił trójkę dzieci.

Zabił za drzewo

W lutym mieszkanka (62 lata) Czyż wynajęła pilarzy, żeby przycięli gałęzie drzewa, które rosło na posesji sąsiada, ale rozrastało się nad jej działką. Sąsiad (72 lata) zaczął protestować twierdząc, że to nielegalne. Doszło do kłótni. W pewnym momencie przeskoczył przez ogrodzenie i zadał sąsiadce kilka ciosów nożem, po czym wrócił do domu i czekał spokojnie na przybycie policji.

Tragedia w Narwi

Według świadków, gdy mężczyzna skoczył z mostu Hubala do Narwi, młody chłopak wskoczył za nim do rzeki, aby go ratować. Pochodził z Rozóg (pow. Szczytno). Do Łomży przyjechał do dziewczyny, z którą był nad rzeką. Woda pochłonęła obu.

Zabił własną matkę

Śmiercią własnej matki (49 lat) zakończył jazdę kompletnie pijany (1,9 prom.) kierowca toyoty prius, który w Łysych uderzył w drzewo. Oprócz kary, będzie miał wyrzuty sumienia do końca życia.

Splonęli na kombajnie

W czasie zbioru kukurydzy we wsi Czarne (gm. Filipów), kombajn zaczął wysięgnikiem o linie energetyczną. Porażonego prądem kombajniste próbował ratować pracujący na polu traktorzysta. Wszedł na kombajn i również został porażony. Po chwili kombajn zapalił się i splonął z ludźmi.

„Obcięta głowa” wiceministra żyje!

Po tym, gdy policjanci poskarżyli się poseł Bożenie Kamińskiej, że muszą pilnować domu wiceministra Jarosława Zielińskiego w ramach obowiązków służbowych, Komenda Główna Policji wyjaśniała: „Jest to trasa, którą codziennie w kierunku granicy z Litwą zmierzają tysiące samochodów, w tym ogromna liczba tirów. W związku z tym bezpieczeństwo w ruchu drogowym oraz zagrożenia, takie jak przemyt substancji zabronionych oraz kradzionych pojazdów czy kradzieże towarów z zaparkowanych tirów, wymagają stałych patroli policji w tym rejonie, aby było bezpiecznie”. Dwa tygodnie temu głos w tej sprawie zabrał sam wiceminister i w wywiadzie dla tygodnika „Sieci” tłumaczył: „Jakiś czas temu w okolicach mojego domu znaleziono ludzką głowę”.

Jako, że nie słyszeliśmy w ostatnim czasie o tak makabrycznym wydarzeniu w naszym województwie, „Kontakty”, jak pisaliśmy w poprzednim numerze, zwróciły się do rzecznika podlaskiej policji Tomasza Krupy: „W nawiązaniu do informacji wiceministra Jarosława Zielińskiego w wywiadzie dla tygodnika „Sieci”, że, cytuję „jakiś czas temu w pobliżu mojego domu znaleziono ludzką głowę obciętą przez bandytów w wyniku brutalnego zabójstwa”, uprzejmie proszę o informację, w którym roku doszło do tego zdarzenia i czym skończyło się śledztwo w tej sprawie”. W odpowiedzi rzecznik napisał: „Informuję, że takie zdarzenie rzeczywiście miało miejsce i zbrodnią tą zajmowały się odpowiednie organy ścigania”. Odpisaliśmy: „Dziękujemy, ale interesuje nas, w którym było to roku”. Na to pytanie rzecznik odpowiedział: „Właściwą formą prowadzonego postępowania dla zbrodni jest śledztwo. Gospodarzem takiego postępowania jest prokurator i w związku z tym pytania dot. okoliczności tej zbrodni jak też samego śledztwa proszę

kierować do prokuratury”.

Okazuje się, że nie tylko my zainteresowaliśmy się makabrą pod domem wiceministra, o której mówił i mamy kłopot z uzyskaniem prostej informacji. Podobny miała „Gazeta Wyborcza”. „Super Express” na własną rękę dotarł do informatora, który mówił, że w okolicy posesji wiceministra znaleziono nie głowę, ale inne części ciała i było to 25 lat temu.

TVN poinformował z kolei, że odcięta głowę mieszkańca Suwałk znaleziono 20 lat temu w odległości ponad 200 km od posesji wiceministra.

W wyniku niezrozumiałej postawy policji, by po prostu poinformować, że do wspomnianej przez wiceministra zbrodni doszło tego i tego roku, poseł Michał Kamiński napisał interpelację poselską do ministra MSWiA Joachima Brudzińskiego: „Szanowny Panie Ministrze, zgodnie z moim konstytucyjnym prawem, jako poseł na Sejm kieruję do Pana interpelację w sprawie ponurej zbrodni, do której musiało dojść w pobliżu posesji Pańskiego współpracownika ministra Jarosława Zielińskiego. Ten choć skromny, to przecież nietuzinkowy mąż stanu konieczność szczególnej ochrony swojej posesji był łaskaw uzasadnić, w istocie szokującym, odnalezieniem odciętej ludzkiej głowy w pobliżu jego miejsca zamieszkania”. Dalej Michał Kamiński pisze, że wierzy, iż policja i prokuratura dołoży wszelkich starań, by sprawę wyjaśnić. „Jednocześnie, przy okazji tej interpelacji, pragnę zapewnić Pana Ministra, iż obce mi są supozycje niegodziwców sugerujących, że szczególna ochrona willi ministra Zielińskiego bierze się z jego rzekomej bufonady”, kończy poseł.

Choć interpelacja ma niewątpliwie kpiący wydźwięk, minister MSWiA Joachim Brudziński musi na nią odpowiedzieć w czasie 21 dni.

Tak to „obcięta głowa” wiceministra Zielińskiego zaczęła żyć własnym życiem.

Pitawał

Trupy pod lodem

„Łomża. Straszny wypadek wydarzył się u nas w dniu 5 bm. pociągając za sobą dwie ofiary wielkiej nieroztropności i zbytecznej odwagi wobec jawnie grożącego niebezpieczeństwa. W dniu tym siedmiu chłopców w wieku lat 7 – 14, synów wyrobników tutejszych, korzystając z pierwszych silniejszych przymrozków i chwilowego zamarznięcia jezior i bagienek, postanowiło użyć ślizgawki.

Nieszczęście chciało, iż dla dogodzenia swym zachciankom wybrali jedno właśnie z najgłębszych bagienek, znajdujące się obok szosy piątnickiej. Nie zważając na to, iż łód trzeszczała i ugiął się im pod nogami, malcy doszli do środka, gdy nagle cienka powłoka lodu załamała się, a czterech najbliższych stojących wpadli do wody.

Jeden z nich ocalenie swe zawdzięcza tylko temu, że zawisnął nad głębią, oparłszy się łokciem o wystający kawał lodu i że miał siły wytrwać w pozycji tej do podania mu pomocy, drugi dzięki temu, iż podczas rozpaczliwego szamotania się towarzyszy w wodzie, jakimś dziwnym trafem wyrzucony został na powierzchnię.

Dwaj ostatni znaleźli śmierć, przy czym najstarszy wiekiem dość stosunkowo długo utrzymywał się nad wodą, chwytając konwulsyjnie rękami za łód, dopóki, straciwszy siły, nie zagłębił się po raz ostatni.

Trzech szczęśliwszych w panicznym strachu uciekło.

Pomoc w tych warunkach prędka być nie mogła, bo nikt nie odważył się po cienkiej skorupie podejść do tonących, aż dopiero, gdy przyniesiono sznury, jeden ze znajdujących się na brzegu żołnierzy, opasawszy się nim, zaczął zbliżać się do miejsca wypadku, niestety, jednak i pod nim się łód załamała.

Po upływie kwadransa dopiero przyniesiono łódkę i w ten sposób wyciągnięto z wody już tylko dwa trupy.

Wypadek ten powinien być nauką i przestrogą dla młodocianych amatorów ślizgawki, zniecierpliwionych nieraz zbyt długim oczekiwaniem na łód grubą, trwałą. Cześć trzeba koniecznie”. „Echa Płockie i Łomżyńskie”, grudzień, 1903 roku; pisownia oryginalna).



Poradnia psychologa

Wstydę się mówić o pragnieniach w seksie

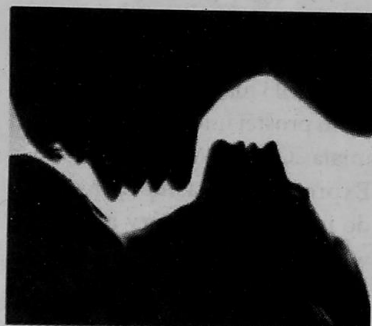
Wiem, że trzeba mówić otwarcie o tym, jak chciałabym się kochać i co sprawia mi przyjemność. Ale tak się wstydę, że nie przechodzi mi to przez gardło.

Paula

Wstyd wobec własnych pragnień wynika z różnych przyczyn. Czasem jest pokłosiem wychowania w domu. Głębszą przyczyną wstydu może być przeżywanie swoich pragnień jako perwersyjnych czy „zбочonych”. Może być i tak, że wstyd związany jest z nie realistycznymi oczekiwaniami co do „prawdziwej miłości”. Niektórzy uważają, że dzięki miłości partner powinien odczytywać nasze pragnienia w lot, bez żadnej sugestii i spełniać je. Mając takie przekonania, trudno otwarcie mówić o swoich oczekiwaniach, bo we własnym przeżyciu oznacza to brak „prawdziwej miłości”.

Źródłem silnego wstydu poszukuje się też w dzieciństwie. Jeśli dorośli wywrą na dziecku wtedy zbyt silną presję, aby szybko nauczyć je robienia kupy do nocnika, przestraszą, dadzą surowe kary itp., dziecko będzie wstydzić się czynności cielesnych.

Jak zredukować swój wstyd?

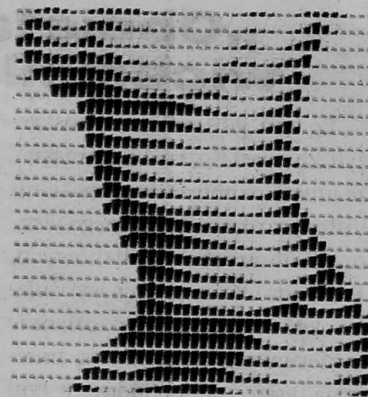


Jedną z technik polega na pisaniu listów do partnera, w których opisuje się szczegółowo, jak chce się kochać. Pisanie listów musi być powtarzane wielokrotnie i nie musi się tych listów partnerowi dawać. Ma to na celu „odwrażliwienie”; wstyd będzie na początku silny, potem coraz słabszy.

Drugi sposób polega na codziennym przeznaczaniu minimum 10 minut na marzenia o seksie. Trzeci na robieniu kroczków: szepnąć partnerowi do ucha jedną małą sugestię i od niej zacząć („Chcę abyś całował mnie w szyję”). W wyniku takich zabiegów wstyd się zmniejsza.

Ważne jest zrozumienie, czego można się spodziewać po partnerze, gdyby usłyszał o pragnieniach.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog



Pytanie intymne

Do tej pory wszystko było dobrze albo tak mi się wydawało. Teraz on chce ciągle jakieś odmiany. A to zaprasza mnie do sex shopu i z zainteresowaniem ogląda różne akcesoria, a to proponuje różne figury, które do tej pory widziałam tylko na obrazkach. Ulegam i wyłącznie z jego inicjatywy kochamy się zupełnie inaczej, niż do tej pory. Nie powiem, żeby mi było źle. Ale nie wiem, co o tym wszystkim myśleć i nie wiem, co zrobić. Czy powinnam ulegać tym propozycjom?

Anita



Lekarz domowy

Jestem łakomczuchem, a w sylwestra na stole jest zawsze tyle pyszności, że trudno się oprzeć. Co zrobić, żeby nie cierpieć z przejedzenia i przepicia?

Adam

Najbezpieczniej wyrzec się grzechu nieumiarkowania w jedzeniu i piciu. Ale jak się już zgrzeszy... Ulgę przynosi nawod-

nienie organizmu. Najlepsza jest woda niegazowana i najlepiej popijać ją już w czasie biesiady. Jak balsam działa na przejedzony żołądek herbata z mięty. W zaburzeniach trawiennych można stosować napar z rumianku lub dzikiej róży. Pomoże ruch na świeżym powietrzu. Nawet krótki spacer usprawnia krążenie krwi, pobudza jelita.

Pod paragrafem

Boję się, czy trafiłem z prezentami. Czy istnieje takie prawo, że zakupiony towar, który nie będzie się podobał, można zwrócić do sklepu bez podania przyczyny?

Tadek

W wielu sklepach sieciowych internetowych towar bez podania przyczyny (czyli, nie jest wadliwy, ale się nie podoba) można zwrócić w czasie 14 dni od zakupu (w niektórych nawet później, sprzedawcy zwykle o tym sami informują, jeśli nie, warto zapytać). W ma-

łych sklepach najlepiej uzgodnić to ze sprzedawcą lub właścicielem przy zakupie. Można poprosić o umieszczenie zapisu na paragonie, który będzie dowodem, że doszło do takiego porozumienia. Sprzedawca może oddać pieniądze lub zaproponować inny towar, zależnie od umowy.

Zwrotowi bez dyskusji podlega towar, który jest wadliwy. Wówczas też należy mieć dowód zakupu (paragon, fakturę, wydruk z terminalu karty albo wyciąg z banku, gdy opłata była zrealizowana kartą).



Przysmak podlaski

Sylwestrowe zakąski

Chrupiący kurczak

- 1 kg piersi z kurczaka (lub indyka)
- 150 g mąki
- 1 jajko
- olej do smażenia
- 200 ml wody
- sól

W misce z wodą wymieszaj mąkę, jajko, sól tak, by ciasto było bardziej gęste, niż na naleśniki. Mięso pokrój na kawałki. W rondlu rozgrzej olej. Wrzucaj do niego partiami moczone w cieście kawałki mięsa i smaż w głębokim tłuszczu,

aż zrobią się złote. Osącz na papierowym ręczniku.

Pieczarki faszerowane

Składniki:

- 12 dużych piezarek
- 60 dag mięsa mielonego
- 2 dymki
- czerwona papryka
- 2 jajka
- olej
- sól, pieprz

Pieczarki umyj, obierz i oderwij ogonki. Ułóż na blasze wyłożonej papierem do pieczenia i posmarowanej olejem roślinnym. Przygotuj farsz: paprykę, dymkę i posiekane ogonki piezarek. Wymieszaj z mięsem, jajkiem, solą, pieprzem. Nadziewaj piezarki. Wstaw do nagrzanego piekarnika. Piecz ok. 30 minut w temp. 200 st. C. Podawaj na gorąco. Doskonale smakuje z ostrym sosem pomidorowym lub czosnkowym.



Co o Tobie powie strój sylwestrowy?

Styl klasyczny – jeśli włożysz na siebie bluzkę i spódnicę lub sukienkę o prostym kroju i klasycznym fasonie w bieli, czerni i granacie, ludzie odbiorą Cię jako spokojną, ułożoną i solidną. Można na tobie polegać. Ale też, że możesz być nudna. Warto więc dodać do niego jakiś ciekawy, oryginalny, w lekko innym stylu, dodatek.

Styl retro – założysz bluzkę z załobem, spódniczkę w kratę, kolorowe rajstopy. Co więcej, nie ograniczasz się do jednego takiego elementu, ale skomponujesz w ten sposób cały strój? Możesz zostać oceniona, że nie masz gustu, brak Ci klasy, jesteś niedzielsza. Więc zapamiętaj: jedna część garderoby wyjęta z zeszłej epoki wygląda bardzo ciekawie. Całość, nie!

Styl „markowy” – planujesz ubrać się wyłącznie w markowych rzeczy i dodatki? Jak będziesz postrzegana? Są dwie możliwości.

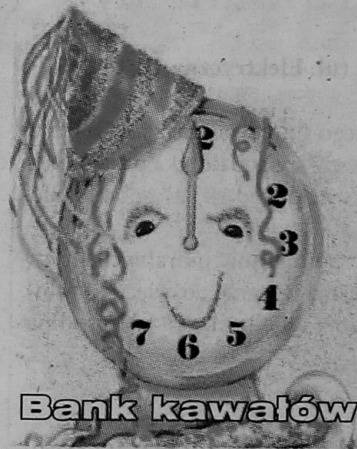
Jeżeli będziesz w środowisku ludzi znających się na modzie, możesz zostać uznana za snobkę i narazić się na to, że kobiety będą ci zazwyczajnie zazdrościć. Jeśli spotkasz się z ludźmi, którzy nie mają zielonego pojęcia o najnowszych trendach (a tych jest większość), z pewnością odbiorą Cię, jako ofiarę mody. Rada? Jeden element „z wyższej półki” w stylizacji w zupełności wystarczy.

Styl „kobiecość” – planujesz opiętą spódniczkę lub sukienkę, duży dekolt, buty na bardzo wysokim obcasie, dodatki imitujące kwiatki i kokardki? Możesz mieć pewność, że kobiety będą obgadywać Cię za plecami. Mężczyznom będzie się bardzo podobać, ale skrajnie kobiece kobiety mężczyźni lubią traktować jako trofeum, rzadko poważnie. Co zrobić, by tak nie było? Zachować w ubiorze styl kobiecy bez skrajności, choćby tylko rezygnując ze „słodkich” dodatków.

Szowinizm form: męska – żeńska

Polak – człowiek. Polka – taniec.
Japończyk – człowiek. Japonki – klapki.
Fin – człowiek. Finka – nóż.
Węgier – człowiek. Węgierka – śliwka.
Bawarczyk – człowiek. Bawarka – herbata.
Anglik – człowiek. Angielka – kost-

ka lodu z dziurką.
Kanadyjczyk – człowiek. Kanadyjka – rodzaj kajaka.
Szwed – człowiek. Szwedka – kurtka.
Hiszpan – człowiek. Hiszpanka – grypa.
Amerykanin – człowiek. Amerykanka – mebel.



Spotykają się dwie blondynki i jedna mówi:

– Ty, słuchaj wiesz że w tym roku Sylwester wypada w piątek?

A na to druga:

– Kurcze, żeby tylko nie trzynastego!

Do sklepu jubilerskiego wchodzi facet i mówi:

– Chcę kupić żonie jakiś drobiazg na Sylwestra. Ile kosztuje ta bransoletka?

Jubiler podaje cenę, a mężczyzna aż gwizdnął z wrażenia.

– A te kolczyki?

– Trzy gwizdnięcia, proszę pana.

Mężczyzna podrywa kobietę na

balu sylwestrowym:

– Poszłaby pani z kimś obcym do łóżka?

Ona oburzona:

– Nigdy! Kolego...

– Twój ojciec tak mnie kochał, że gdy na balu sylwestrowym wyszliśmy na balkon, klęczał u moich stóp... – matka opowiada córce ze wzruszeniem.

– Co? Ja? W życiu! – odzywa się z kuchni mąż.

– Nie wtrącaj się. Chyba wyraźnie mówię: jej ojciec!

Trzech studentów opowiada sobie o wrażeniach z Sylwestra.

– Ja, chłopaki byłem na Mąjorce. Jaki wypas! Plaża, drinki, dziewczyny w bikini...

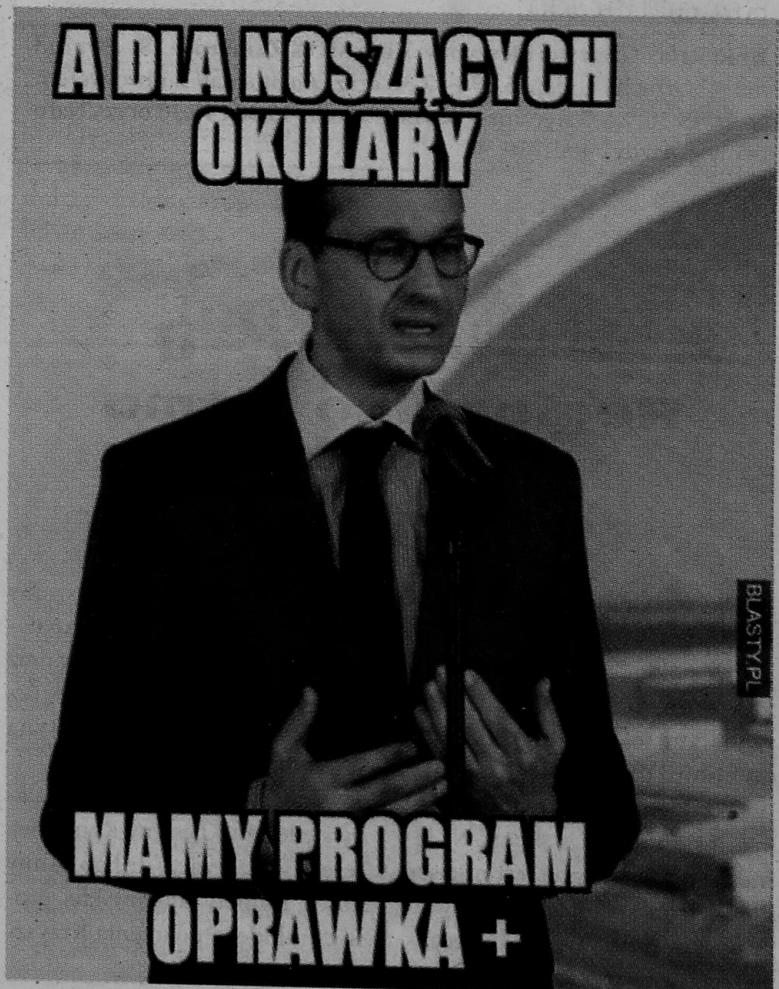
– A ja byłem w Alpach. Śnieg po pas, narty, a jakie panienki...

– No, stary, a ty gdzie byłeś? – pytają milczącego dotąd kolegę.

– Byłem w tym samym pokoju, co wy, ale ja nie paliłem tego świństwa!

– Dzieci moje, ja umieram! Przynieście mi szklankę wody!

– Ojciec, jest pierwszy stycznia, wszyscy umierają, sam se przynieś!



Tu warto być

Białystok

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 85 74 99 196):

■ „Kogut w rosoli”, komedia słoweńskiego autora Samuela Jokica budzi salwy śmiechu, ale także w niewymuszony sposób dotyka problemów, przed którymi może stanąć każdy (dla widzów od 18 lat); sobota i niedziela, 29 i 30 grudnia, godz. 16.00.

■ „Leon i Matylda”, sztuka o przekraczaniu granic moralnych, etycznych i religijnych. O tym, jak wiele jesteśmy w stanie poświęcić, aby być kochanym (dla widzów od 18 lat); sobota i niedziela, 29 i 30 grudnia, godz. 20.00.

Ciechanowiec

Muzeum Rolnictwa im. ks. K. Kluka (ul. Pałacowa 5, tel. 86 27 71 328):

■ Żywa Szopka Bożonarodzeniowa, którą można oglądać codziennie od godz. 9.00 do 16.00.

Grajewo

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91):

■ Sylwester Miejski na placu przed Urzędem Miasta, poniedziałek, 31 stycznia. Początek, o godz. 22.00 z DJ Arturo. W dalszej części: 23.00 – zabawa przy muzyce zespołu Spike, 23.50 – życzenia noworoczne burmistrza Grajewa, 00.00 – pokaz fajerwerków, 00.15 – zabawa przy muzyce zespołu Dexter.

Łomża

Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

■ Łomżyńska Kostka, czyli spotkanie miłośników gier planszowych; niedziela, 30 grudnia, godz. 11.00 – 19.00.

Filharmonia Kameralna (Centrum Kultury przy Szkołach Katolickich, ul. Sadowa 12A, tel. 501 609 510):

■ Gala Sylwestrowa Filharmonii pod batutą Jana Miłosz Zarzyckiego, z występem solistów Alejandry Vazquez Ramrez z Meksyku (sopran) i Rafała Songana (baryton). W programie najsłynniejsze arie i duety operowe, operetkowe i musicalowe; poniedziałek, 31 grudnia, godz. 17.30.

Repertuar kin:

Kino Relax Grajewo: nieczynne. **Kino MOK Zambrów:** 28 – 30 grudnia – „Grinch”, godz. 15.30 i 17.30 oraz „Gentleman z rewolwerem”, godz. 19.30; 2 – 3 stycznia – „Grinch”, godz. 15.30 i 17.30 oraz „Narodziny gwiazdy”, godz. 19.30.

HOROSKOP

afrykański na rok 2019

BAWOŁ (urodzeni w styczniu): wyróżniają się ambicją, żelazną wolą i konsekwencją. Do sukcesu potrafią dochodzić krok po kroku ciężką pracą. W tym roku też osiągną swoje cele, ale mogą wiele stracić, jeśli zupełnie przedłożą karierę nad życie osobiste i rodzinne.

GAZELA (urodzeni w lutym): wrażliwość, głębokie poczucie sprawiedliwości, to tylko niektóre ich cechy. Gotowi pomagać, służyć, wspierać. Czas na twardsze dotknięcie ziemi, bo niebawem mogą pojawić się ludzie, którzy dobroć serca poczytają za naiwność i bezwzględnie to wykorzystają.

KROKODYL (urodzeni w marcu): błyskotliwi, obdarzeni talentami, w życiu kierują się głównie intuicją. Lubią nie do końca ustabilizowane życie, w krytycznym momencie potrafią jednak walczyć o swoje i bliskich. Ten rok może stwarzać więcej takich sytuacji, ale intuicja ich nie zawiedzie i znakomicie sobie z każdą poradzą.

NOSOROŻEC (urodzeni w kwietniu): odwaga, niezależność, wiara we własne możliwości sprawiają, że osiągają to, czego chcą. Daje im to szacunek, a za pogodę ducha, humor i życzliwość, są lubiani. W 2019 roku moment pychy może sprowadzić na nich problem. Jeśli ockną się w porę, rozwiążą go pomyślnie.

ZEBRA (urodzeni w maju): majowe „zebrzy”, choć pewne siebie, unikają konfliktów, by sobie nie zaszkodzić, bo lubią materialnie dobre życie. W tym roku mogą stanąć przed wyborem, czy w imię dobrobytu warto zapłacić nawet upokorzeniem?

MAKAK (urodzeni w czerwcu): niemal od kołyski objawiają spryt i intelekt. Ciągłe poszukiwanie nowych przeżyć, gdyż monotonia jest dla nich zabójcza. Wszystko w ich towarzystwie bywa pełne niespodzianek, a i tak w 2019 zaskoczą wszystkich.

ŻYRAFA (urodzeni w lipcu): fantazyjna, romantyczna natura sprawia, że cieszą się sympatią, są lubiani, ale często bujając w ob-

łokach, tracą poczucie realizmu. Zwykle ściąga to na nich prozaiczne kłopoty życiowe. Ten rok może niektórych zmienić, ale do pełnego stąpania po ziemi i tak u „żyraf” daleko...

SŁOŃ (urodzeni w sierpniu): szlachetni, odważni, z dużym poczuciem własnej wartości. Twardzi psychicznie, co nie znaczy niewrażliwi. Kochają życie, jego jasne i ciemne strony. W tym roku „jasna strona” nadejdzie nieoczekiwanie od kogoś znanego.

SURYKATA (urodzeni w wrześniu): wyróżnia ich pracowitość, konsekwencja i odpowiedzialność. Z czasem rośnie ich ambicja, mają ciągły niedosyt wiedzy, chcą być perfekcyjni. Bywa, że tracą z oczu sprawy osobiste, ale w porę potrafią się zreflektować. Ten rok może być przełomowy, bo staną przed trudnym wyborem.

HIPOPOTAM (urodzeni w październiku): bujna wyobraźnia podsuwa im niekonwencjonalne pomysły. Z drugiej strony mają wyjątkową zdolność realistycznego spojrzenia na świat. Dzięki temu radzą sobie z przeciwnościami i realizują swe marzenia. Połowa roku może to w pełni potwierdzić: w zasięgu możliwości znajdzie się spełnienie pomysłu, odkładanego od lat.

GEPIARD (urodzeni w listopadzie): mają głębokie poczucie niezależności, czasem oparte na przewrażliwieniu na tym punkcie. Trudno im przyznać się do błędu, co nie znaczy, że nie mają jego świadomości. Targane często silnymi emocjami, skrzętnie potrafią je skrywać. Ponawiana próba otwarcia się może się udać w pierwszym półroczu.

LEW (urodzeni w grudniu): godność i wielkoduszność nie oznacza niedostępnej majestatyczności, bo są przy tym wrażliwi i z silnym poczuciem sprawiedliwości. Choć najczęściej wielcy indywidualiści, odważnie głoszący swoje opinie i poglądy, nie są samotnikami. W tym roku spotka ich za to wiele przejawów szacunku i życzliwości.

Regionalne pismo literackie

Pierwszy numer nieregularnika „Epea. Pismo literackie” ukazał się nakładem Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. Tytuł nawiązuje do historii działalności Książnicy, pod szyldem której przez lata ukazywał się almanach „Epea”. Na łamach nowego pisma jest miejsce dla znanych i debiutantów. Zawiera poezję, prozę, wywiady, recenzje, relacje ze spotkań autorskich.

– Do współpracy zapraszamy pisarzy, poetów, literaturoznawców, dziennikarzy, krytyków oraz instytucje kultury – mówi, redaktor naczelna „Epei” Justyna Sawczuk.

W pierwszym numerze znalazły się teksty Krystyny Koneckiej, Teresy Radziejewicz, dr hab. Anny Nosek, Elżbiety Janikowskiej, prozaika młodego pokolenia Krzysztofa Olszewskiego.

Sportowy sukces 2018 roku



Największe zawody w Polsce

Mistrzowie Świata i Europy w czterech dziedzinach lotniczych (motolotnie, motoparalotnie, wiatrakowce i samoloty ultralekkie) zawładnęły łomżyńskim niebem w XIX Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2018. Były to największe w Polsce zawody lotnictwa mikrolotowego 2018 roku. Fot. Zbigniew Ciborowski



Na podium Mistrzostw Świata!

Łomżyńska załoga, pilot Adam Pupek i nawigator Piotr Kozikowski (na zdjęciu), indywidualnie zdobyli brąz i dzięki ich wynikowi Polacy mogą poszczycić się dwoma złotymi medalami, w klasyfikacji narodowej i drużynowej X Motoparalotniowych Mistrzostw Świata w Tajlandii. Potem jeszcze dołożyli brąz XX Motoparalotniowych Mistrzostw Polski we Wrocławiu.



Rekordowy rok „Prefbetu”

13 medali, w tym 5 złotych, 5 srebrnych i 3 brązowe zdobył Klub „Prefbet” Śniadowo Łomża w roku 2018 na zawodach w Polsce, Europie i na świecie. Piotr Łobodziński zajął II miejsce w Pucharze Świata i obronił tytuł Mistrza Świata (Tajwan) w towerrunningu (bieganie po schodach). Olga Ochal została Wojskową Mistrzynią Świata (Liban) w maratonie indywidualnie i w drużynie. Przemysław Łyskawy rekordem życiowym 14 metrów i 18 centymetrów zdobył brązowy medal w trójskoku mężczyzn do lat 20 Halowych Mistrzostw Polski w Toruniu i wystąpił w reprezentacji Polski w meczu lekkoatletycznym w trójskoku (Czechy). Mateusz Demczyszak wywalczył srebrny medal Mistrzostw Polski w biegu na 5 km w Warszawie. Na zdjęciu: Przemysław Łyskawy

Pokonał byłego mistrza

Pochodzący z Konarzac Adam Kownacki, pokonał byłego mistrza świata Charlesa Martina. Dla mieszkającego w USA Kownackiego była to najważniejsza wygrana w zawodowej karierze, otwierająca mu drogę do walki o mistrzostwo świata wagi ciężkiej.

Adam wyjechał z Polski jako dziecko, ale dość często bywa w kraju. Przyjeżdża wówczas do Łomży, spotyka się z młodymi bokserami Klubu Bokserskiego „Tiger”.

Wicemistrzowie w strzelaniu

Dwa srebrne medale (indywidualnie i drużynowo) przywieźli z zawodów „O Srebrne Muszkiety”, czyli Mistrzostw Polski Szkół Średnich w Strzelectwie, uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących nr 5 w Łomży, Wojciech Żelazny, Marcin Osieński i Mateusz Dybicz. Strzelectwo sportowe nie jest w naszym regionie dyscypliną zbyt popularną. Przede wszystkim brakuje infrastruktury, by ją uprawiać.

Tańcząca na ringu

Mistrzyni Polski w boksie Aneta Gojko, studentka pierwszego roku zarządzania Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Po ukończeniu studiów, zamierza walczyć na ringu zawodowo. Fot. Edyta Szestowicka



Mistrzyni silnej ręki!



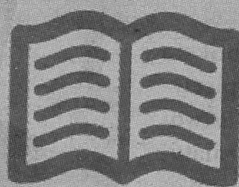
Katarzyna Zaniewska z Kołak Kościelnych, Mistrzyni Polski 2018 w siłowaniu na rękę.



W ZUPEŁNIE **NOWEJ ODSŁONIE**

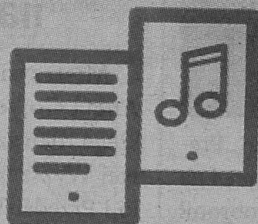
#Największa**Księgarnia**Internetowa

#**CzytamBoLubię**



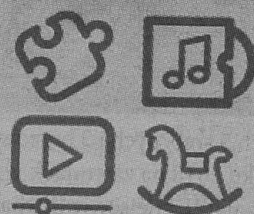
Książki

Najciekawsze
nowości wydawnicze
i klasyki literatury



**Ebooki
i Audiobooki**

Ponad
50 000 publikacji
elektronicznych



i coś więcej...

Muzyka, filmy,
zabawki
i wiele innych!

POZNAJ NASZE **WSZYSTKIE PROMOCJE**

RABATY NAWET DO -70%

WWW.NEXTO.PL

WEJDŹ I BĄDŹ NA BIEŻĄCO

